

PROTOKÓŁ Nr XXIV/04 Z OBRAD XXIV SESJI RADY MIASTA PŁOCKA ODBYTEJ W DNIU 20 KWIETNIA 2004 ROKU

Sesja rozpoczęła się o godz.10.12, a zakończyła o godz.16.20.
Obrady Sesji są nagrywane na mini discach.

| | |
|-------------------------------|-------|
| Stan radnych | - 25 |
| Obecnych | - 25 |
| Nieobecni usprawiedliwieni | - 0 |
| Nieobecni nieusprawiedliwieni | - 0 |
| Osób zaproszonych | - 137 |
| Obecnych | - 67 |

Listy obecności stanowią **Załączniki Nr 1, 2, 3, 4, 5 i 6** do niniejszego protokołu.

Ad. pkt 1

Otwarcia obrad XXIV Sesji Rady Miasta Płocka dokonał Przewodniczący Rady Miasta Płocka Pan **Stanisław Nawrocki**. Powitał przybyłych na obrady i stwierdził quorum do podejmowania prawomocnych decyzji.

Projekt porządku obrad:

1. Otwarcie obrad XXIV Sesji Rady Miasta Płocka.
2. Przyjęcie protokołów z obrad XXII Sesji Rady Miasta Płocka z dnia 16.03.2004 r. i XXIII Sesji Rady Miasta Płocka z dnia 30.03.2004 r.
3. Wybór Komisji Uchwał i Wniosków.
4. Sprawozdanie z działalności Komisji Polityki Społecznej.
5. Sprawozdanie z realizacji uchwał Rady Miasta Płocka za 2003 rok.
6. Sprawozdanie z realizacji Budżetu Miasta Płocka za 2003 rok:
 - a) przedstawienie sprawozdania z realizacji budżetu przez Prezydenta Miasta,
 - b) odczytanie opinii Komisji Rewizyjnej o sprawozdaniu budżetowym i opinii oraz wniosków radnych i Komisji stałych,
 - c) odczytanie stanowiska Prezydenta Miasta w sprawie uwag i wniosków oraz opinii Komisji Rewizyjnej,
 - d) odczytanie opinii Regionalnej Izby Obrachunkowej.
7. Podjęcie uchwał w sprawach:

Etap I – dyskusja i zgłaszanie wniosków.

- 1) udzielenia absolutorium Prezydentowi Miasta Płocka za 2003 rok (druk nr 509),
- f 2) ustalenia zasad udzielania dotacji w roku 2004 szkołom publicznym prowadzonym
- g przez inne niż miasto Płock osoby prawne lub fizyczne (druk nr 501),

- 3) ustalenia zasad udzielania dotacji w roku 2004 przez miasto Płock niepublicznym placówkom oświatowym (druk nr 502),
- 4) programu gospodarowania mieszkaniowym zasobem gminy w latach 2004 – 2008 (druk nr 503),
- 5) rozpatrzenia zarzutu Hanny i Grzegorza Ramus do projektu Miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenu zawartego pomiędzy ul. Spółdzielczą, ul. Oaza, ul. Maneżową, ul. Spółdzielczą, ul. Wyszogrodzką i Alejami Piłsudskiego w Płocku (druk nr 504),
- 6) uchylecia Uchwały Nr 84/VII/03 Rady Miasta Płocka z dnia 27 lutego 2003 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenu położonego przy ul. Medycznej w Płocku, obejmującego działkę o nr ew. 524/2 oraz część działek o nr ew. 525/2, 526 i 527/2 (druk nr 505),
- 7) uchylecia Uchwały Nr 85/VII/03 Rady Miasta Płocka z dnia 27 lutego 2003 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenu położonego przy ul. Miodowej w Płocku, obejmującego działki o nr ew. 191/1 i 220/1 (druk nr 506),
- 8) ustalania diet radnych (druk nr 507),
- 9) zmiany uchwały Nr 719/XXXIII/00 Rady Miasta Płocka z dnia 28 listopada 2000 roku (druk nr 508),
- 10) zmian w podziale miasta na obwody głosowania (druk nr 510),
- 11) zmiany statutu Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Płocku (druk nr 511),
- 12) rozpatrzenia zarzutów Józefa Terlika i Kazimierza Badowskiego do projektu Miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenów położonych przy ul. Dobrzyńskiej i Zglenickiego w Płocku (druk nr 512),
- 13) utworzenia spółki prawa handlowego z udziałem Miasta Płocka pod firmą „Płocki Park Przemysłowo – Technologiczny” Spółka Akcyjna (druk nr 513),
- 14) zmiany Uchwały Nr 368/XX/04 Rady Miasta Płocka z dnia 27 stycznia 2004 roku w sprawie uchwalenia Budżetu Miasta Płocka na 2004 rok (druk nr 514),
- 15) zmian w Budżecie Miasta Płocka na 2004 rok (druk nr 515).

Etap II – głosowanie nad zgłoszonymi wnioskami i projektami uchwał.

8. Sprawozdanie Prezydenta Miasta Płocka z pracy między sesjami.
9. Sprawozdanie Przewodniczącego Rady Miasta Płocka z pracy między sesjami.
10. Interpelacje i zapytania radnych.
11. Odpowiedzi na interpelacje.
12. Sprawy różne.
13. Zamknięcie obrad XXIV Sesji Rady Miasta Płocka.

Pan **Stanisław Nawrocki** Przewodniczący Rady Miasta Płocka poinformował, iż od Prezydenta Miasta Płocka wpłynęło pismo dotyczące wprowadzenia do porządku obrad XXIV Sesji Rady Miasta Płocka projektu uchwały w sprawie realizacji zadania budowy mieszkań czynszowych we współpracy Gminy Płock i Spółki – Miejski Zakład Gospodarki Mieszkaniowej TBS. Sp. z o.o. z siedzibą w Płocku, w latach 2004 – 2005.

Pan radny **Sławomir Goszkowski** Sekretarz Sesji Rady Miasta odczytał treść w/ w pisma (pismo stanowi **Załącznik nr 7** do niniejszego protokołu).

Pan **Stanisław Nawrocki** Przewodniczący Rady Miasta Płocka poddał pod głosowanie wnioski o wprowadzenia do porządku obrad projektu uchwały w sprawie realizacji zadania budowy mieszkań czynszowych we współpracy Gminy Płock i Spółki – Miejski Zakład Gospodarki Mieszkaniowej TBS. Sp. z o.o. z siedzibą w Płocku w latach 2004 – 2005. W/

w projekt uchwały został wprowadzony do porządku obrad przy 22 głosach – za, 0-przeciw i 0- wstrzymujących się w pkt. 7 jako ppkt. 16).

Pani radna **Violetta Kulpa** wniosła o wprowadzenie do porządku obrad punktu o treści: "Omówienie informacji podanych w środkach masowego przekazu dotyczących płockich radnych". Zaproponowała wprowadzenie tego punktu jako pkt. 3a.

Pani radna **Grażyna Opatrzyk** zapytała wnioskodawcy: "czemu to ma służyć? Czy to odpowiednie miejsce? Czy takimi sprawami nie zajmują się niezawisłe sądy? A jeżeli będziemy głosowali – czy omówienie informacji będzie dotyczyło tylko programu, czy osób, które również mają zarzuty prokuratorskie, ale nie były z niewiadomych przyczyn wymieniane w czasie tego programu?"

Pani radna **Violetta Kulpa** powiedziała, iż przekazała propozycję wniesienia tego punktu pod obrady i dodała, że Pani radna G. Opatrzyk ma swoje zdanie. Stwierdziła, że to jest konkluzja, że - jest jeden głos za, jeden głos przeciw i zaproponowała poddanie tego wniosku pod głosowanie.

Pan radny **Wojciech Hetkowski** powiedział: „Szanowni Państwo jak miemam znaczna część tego materiału zostanie poświęcona mojej osobie. Chcę zwrócić uwagę Państwa, że w kilku mediach ukazało się moje oświadczenie, a także oświadczenie byłego Naczelnika Centralnego Biura Śledczego, który w sposób jednoznaczny pokazuje sposób stworzenia tego materiału. Jest to materiał naruszający moje dobra osobiste, nie dotyczący żadnego epizodu z mojego życia i chciałbym poprosić Państwa o to, ażebyśmy nie robili magła na tej sali, tym bardziej, że ja skierowałem sprawę kilkutorowo na drogę postępowania wyjaśniającego i postępowania karnego. Jest to oburzające wykorzystywanie prymitywnych metod technicznych do tego, żeby ośmieszać i upokarzać ludzi. Jest to rzecz, która nie mieści się w kategoriach dobrego smaku. Chcę powiedzieć również, że w dniu wczorajszym z podpuszczenia jednego z uczestników nagonki prowadzonej na mnie ukazała się na pierwszej stronie NTP- u informacja o tym, że w piątek 16- go wszczęto przeciwko mnie postępowanie prokuratorskie w związku z czerpaniem korzyści z tytułu płatnej protekcji. Oświadczam, że jest to również nieprawda. Taką informację uzyskałem od rzecznika prasowego prokuratury, jedynej osoby, która jest władna przekazywać takie informacje do prasy. I dziwię się, jeśli wynik, choć spodziewam się tego, jeśli wynik tego głosowania będzie wynikiem pozwalającym na to, żeby po raz kolejny w sposób ch...ski ośmieszać moją osobę i stawiać mnie w świetle na jakie po prostu nie zasłużyłem. Ja nie uczestniczyłem w żadnych procederach z przydziałem mieszkań dla jakichkolwiek policjantów, nie miałem wpływu na podejmowanie takich decyzji, nie uczestniczę w żadnych związkach formalnych czy nieformalnych z przedstawicielami policji, CBS czy świata przestępczego. I bardzo proszę o to, ażebyśmy na tej sali nie uczynili magła, który wystawi jeszcze lepsze świadectwo wydarzeniom, które z moją osobą są związane. A dowodem na to, że jest to bardzo niewybredny i bardzo niewyszukany sposób ataku jest, podkreślam, to, co się ukazało w NTP. Pytam się czy w Polsce o którą część z Państwa walczyła w takim kształcie w jakim jest, możemy pozwolić sobie na to, żeby niewinny człowiek był opluwany, ośmieszany i kompromitowany. I czy również do tego celu ma służyć sala obrad Rady Miasta, która podejrzewam, że ma się zajmować trochę innymi sprawami, niż wykorzystywanie kilku kolegów, którzy na zasadzie odgrywania się za to, że nie zostali nakarmieni, albo na zasadzie takiej, że nie spełniły się ich oczekiwania związane z ich statusem materialnym, którzy znaleźli przystań po drugiej stronie barykady, że ci koledzy w sposób prymitywny i ch...ski wykorzystywali kontakty i znajomości ze mną, że ci ludzie w sposób prymitywny i ch...ski atakują mnie wszędzie, gdzie jest to tylko

możliwe, nie podając żadnych dowodów i żadnych przesłanek na to, że jest to po prostu prawda. Natomiast tym, którzy będą głosowali za życzę dobrego samopoczucia i czystego sumienia.”

Pan **Stanisław Nawrocki** Przewodniczący Rady Miasta Płocka poddał pod głosowanie wnioszek o uzupełnienie porządku obrad o punkt zgłoszony przez Panią radną V. Kulpe: ”Omówienie informacji podanych w środkach masowego przekazu dotyczących płockich radnych”. Za wprowadzeniem tego punktu do porządku obrad głosowało 11 osób, przeciwko – 8, 3 – wstrzymały się od głosu.

Pan **Roman Wróblewski** radca prawny powiedział, że z uwagi na to, że za wnioskiem głosowało 11 osób czyli nie było bezwzględnej większości głosów wniosek upadł i punkt ten nie wchodzi do porządku obrad.

Ad. pkt 2

Protokoły z obrad XXII Sesji Rady Miasta Płocka z dnia 16.03.2004 r. i XXIII Sesji Rady Miasta Płocka z dnia 30.03.2004 r. zostały przyjęte w wyniku głosowania przy 15 głosach za, 0 – przeciw i 6 – wstrzymujących się.

Ad. pkt 3

Do pracy w Komisji Uchwał i Wniosków zostali zgłoszeni radni: Pani radna Barbara Smardzewska – Czmiel i Pan radny Wiesław Kossakowski. Zgłoszeni radni wyrazili zgodę na kandydowanie. W wyniku głosowania (19 głosów – za, 0-przeciw i 2 – wstrzymujące się) Komisja Uchwał i Wniosków została powołana w proponowanym składzie.

Komisja Uchwał i Wniosków:

- **Pani radna Barbara Smardzewska – Czmiel,**
- **Pan radny Wiesław Kossakowski.**

Ad. pkt 4

Sprawozdanie z działalności Komisji Polityki Społecznej złożył Pan Marek Krysztofiak Przewodniczący Komisji Polityki Społecznej (sprawozdanie stanowi **Załącznik Nr 8** do niniejszego protokołu).

Ad. pkt 5

„Sprawozdanie z wykonania uchwał Rady Miasta Płocka w 2003 roku” stanowi **Załącznik Nr 9** do niniejszego protokołu.

Pani **Krystyna Kowalewska** Sekretarz Miasta Płocka poinformowała, że w 2003 roku Rada Miasta Płocka podjęła 321 uchwał spośród których 227 zostało zrealizowanych, 62 uchwały są w trakcie realizacji, 4 nie zostały zrealizowane. Powiedziała, że sprawozdanie ma charakter statystyczny i zostało sporządzone według bloków tematycznych. Poinformowała, iż największą grupę uchwał stanowiły uchwały z zakresu gospodarki przestrzennej – podjęte zostały z tego zakresu 94 uchwały z tego 57 zostało zrealizowanych, 4 nie zostały zrealizowane. W zakresie gospodarki nieruchomościami podjęto 31 uchwał, z czego 17 zostało zrealizowanych, 8 nie zostało zrealizowanych. Z zakresu oświaty podjęto 18 uchwał z czego 17 zostało zrealizowanych, 1 nie została zrealizowana. 18 uchwał dotyczyło polityki gospodarczej – z tego 9 uchwał zostało zrealizowanych, 2 nie zostały zrealizowane. 16 uchwał było związanych z budżetem, z czego 15 zostało zrealizowanych, 1 nie została zrealizowana. 16 uchwał dotyczyło spraw z zakresu zdrowia i opieki społecznej, z czego 11 uchwał zostało zrealizowanych, a 1 nie została zrealizowana. 11 uchwał dotyczyło spraw z zakresu gospodarki komunalnej, z czego 9 zostało zrealizowanych, 2 nie zostały zrealizowane. 8 uchwał dotyczyło spraw podatkowych, z czego 1 została zrealizowana, 7 uchwał jest w trakcie realizacji. 7 uchwał dotyczyło spraw z zakresu kultury, sportu i turystyki – wszystkie uchwały zostały zrealizowane. 6 uchwał dotyczyło spraw z zakresu ochrony środowiska – 1 uchwała została zrealizowana, 3 uchwały nie zostały zrealizowane. 5 uchwał dotyczyło spraw z zakresu mieszkalnictwa- wszystkie uchwały zostały zrealizowane. 1 uchwała dotyczyła sprawy z zakresu inwestycji miejskich – uchwała ta nie została zrealizowana. 89 uchwał dotyczyło spraw różnych z czego 9 uchwał zostało zrealizowanych, 9 uchwał nie zostało zrealizowanych. Pani Sekretarz powiedziała, że spośród 32 uchwał, które nie zostały zrealizowane prawie 50% (15 uchwał) to uchwały, które były podjęte na VIII Sesji Rady Miasta Płocka, gdzie Wojewoda uchylił te uchwały w drodze nadzoru.

Ad. pkt 6

Sprawozdanie z realizacji Budżetu Miasta Płocka za 2003 rok stanowi **Załącznik Nr 10** do niniejszego protokołu.

Sprawozdanie z realizacji Budżetu Miasta Płocka za 2003 rok:

a) przedstawienie sprawozdania z realizacji budżetu przez Prezydenta Miasta

Pan **Mirosław Milewski** Prezydent Miasta Płocka powiedział:

„ Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Szanowni Państwo! Po raz pierwszy mam dziś okazję przedstawienia Państwu sprawozdania z wykonania budżetu miasta za pierwszy pełny rok mojej działalności. Mieszkańcy Płocka obdarzyli mnie zaufaniem i powierzyli funkcję gospodarza miasta. Przyjęcie takiej odpowiedzialności obliguje do szczegółowego i rzetelnego rozliczenia się z przyjętych zadań. Sprawozdanie za 2003 rok sporządzone zostało w oparciu o budżet miasta, który uchwalony został w wyjątkowych okolicznościach. Był to budżet przygotowany przez poprzednie władze, zawierający, jak się okazało w praktyce wiele niewiadomych i pułapek dotyczących chociażby finansowania inwestycji – II przeprawy mostowej. Fakt ten wzbudzał od samego początku poważne obawy o jego właściwą realizację. Mogę jednak stwierdzić dziś z pełnym przekonaniem, że wykonanie zadań płockiego samorządu pomimo wielu problemów

przebiegało prawidłowo. Przedstawione Państwu Radnym sprawozdanie stanowi możliwie dokładną informację zawierającą rozliczenie finansowe budżetu 2003 roku oraz część opisową zakresu wykonywanych zadań.

Szanowni Państwo! Przejmowanie przez nowe władze samorządowe zarządzania tak dużym miastem, jak Płock wiązało się z wieloma pytaniami i wątpliwościami. Pytaniami dotyczącymi przede wszystkim realizacji zadań inwestycyjnych, czy nowe władze zdołają przejmując niejako w biegu niektóre zadania stanąć na wysokości odpowiedzialności i zrealizować sprawnie, rzetelnie cały zakres obowiązków. Przed nowym samorządem stanął jeszcze jeden poważny problem, problem z którym wchodziliśmy również w pierwszy dzień pracy nowego samorządu – próba fałszowania wyborów, posądzenia o nierzetelne przetargi. To też było wyzwanie dla nowych władz miasta Płocka o wprowadzenie zasad uczciwości w życiu publicznym. Kolejne dwie bardzo ważne kwestie to 21%-owe bezrobocie na początku ubiegłego roku oraz wzrastające, co prawda nie drastycznie, ale wzrastające zagrożenie bezpieczeństwa mieszkańców Płocka. I tym wszystkim elementom nowe władze samorządowe i ja szczególnie nadałem pierwszorzędną priorytet. Najważniejsze inwestycje pomimo wielu obaw, również moich, zostały w ciągu ostatniego roku realizowane bardzo sprawnie, nawet te, które wydawało się, że będą miały bardzo poważne problemy. Mam tu na myśli Muzeum Mazowieckie, gdzie bardzo sprawnie rozpoczęto realizację dostosowania do potrzeb nowej siedziby budynku przy ulicy Tumskiej. I wszystko wskazuje na to, że inwestycja ta będzie zrealizowana zgodnie z planem. Ale mam tu przede wszystkim na myśli najważniejszą inwestycję – budowa mostu i dróg dojazdowych w mieście Płocku. Podjęliśmy bardzo aktywną działalność na rzecz zmniejszenia bezrobocia w Płocku. I tu najpoważniejszym krokiem były prace związane z uruchamianiem Płockiego Parku Technologiczno – Przemysłowego. W ostatnim roku zrobiliśmy bardzo duży postęp w tym zakresie i dziś już wiadomo, że nikt tej inwestycji nie może zatrzymać i przyniesie ona w najbliższym czasie tysiące miejsc pracy. Również w zakresie poprawy bezpieczeństwa ten rok był mrówczą pracą, która musi przynieść... której efekty muszą być widoczne pod koniec tego roku, a coraz lepsze wskaźniki poprawy bezpieczeństwa będziemy notowali w miarę upływu czasu. I wreszcie to, co jest najistotniejsze mam nadzieję, choć ocena należy tutaj do mieszkańców Płocka, do Państwa radnych, iż zasada uczciwości w życiu publicznym, co do tej podstawowej kwestii nie może być żadnych uwag. Jeden przykład – organizowane przetargi w roku ubiegłym przebiegały poprawnie. Zaoszczędziliśmy na efektach tych przetargów ponad 2, 6 mln zł i nie zanotowaliśmy ani jednego odwołania do Prezesa Urzędu Zamówień Publicznych o nierzetelności, bądź nieuczciwości w prowadzonych przetargach. To są fakty, które chciałbym na początku tego sprawozdania przytoczyć.

Przyjęty na 2003 rok budżet miasta wynosił - 392.365.000 zł. W wyniku zmian zawartych w 9 Uchwałach Rady Miasta oraz 23 Zarządzeniach Prezydenta ostateczną jego wysokość ustalono na kwotę 380.076.000 zł. Niezwykle istotnym jest, że w ubiegłym roku zniwelowano pierwotnie planowany deficyt budżetu.

Panie Przewodniczący! Szanowna Rado!

Na koniec grudnia ubiegłego roku plan dochodów wynosił 367.983.000 zł, a wydatków 367.696.000 zł. W okresie 2003 roku wykonanie dochodów ogółem osiągnęło poziom 99,25 %. Należy podkreślić, że jest to jeden z najwyższych od wielu lat wskaźników wykonania budżetu. Dobra realizacja dochodów wystąpiła w zakresie podatków i opłat lokalnych. Tu wskaźnik ponad 100% -owy osiągnięto dzięki realnym szacunkom i przemyślanym działaniom w zakresie stosowania ulg podatkowych.

Na szczególną uwagę zasługują dochody stanowiące udziały w podatkach dochodowych. Od osób prawnych – CIT uzyskano znacznie wyższe dochody w stosunku do przewidywań Urzędu Skarbowego, natomiast od osób fizycznych dochody były mniejsze o 3,8 mln zł od szacunków Urzędu Skarbowego. W roku budżetowym 2003 w pełnej wysokości

otrzymano wszystkie części subwencji oraz w ponad 98% zaplanowane dotacje. Niepełne wykonanie z tego tytułu wynikało z przekazania z Budżetu Państwa zaledwie 77% środków na finansowanie dodatków mieszkaniowych. Bardzo wrażliwy, jakby się wydawało na ludzką krzywdę Rząd SLD, po raz kolejny nie przekazał pieniędzy najbardziej potrzebującym mieszkańcom Płocka, a dziś w ogóle pozbył się problemu przekazując go samorządom oczywiście bez zabezpieczenia środków finansowych. W zakresie realizacji przychodów budżetowych w 2003 roku sfinalizowano program emisji obligacji gminnych na poprawę układu komunikacyjnego miasta. Prawidłowe planowanie dochodów podatkowych, skuteczna windykacja podatków i opłat lokalnych oraz wzmoczenie egzekucji podatkowej spowodowało wykonanie dochodów za 2003 rok na dobrym poziomie.

Szanowni Państwo!

Przychody uzyskane w okresie ubiegłego roku pozwoliły na finansowanie zapisanych w budżecie miasta wydatków, które zrealizowano w 97,75% tj. w kwocie 359.423.000 zł.

Najbardziej znaczącą część budżetu stanowią wydatki bieżące. Prawidłowa i terminowa realizacja zadań z nimi związanych zarówno własnych, jak i zleconych, spowodowała wykonanie budżetu operacyjnego na poziomie 97,54%.

W trakcie ubiegłego roku zaspokojono bieżące potrzeby w dziedzinie oświaty, a ponadto sfinansowano zwiększenie dodatku motywacyjnego dla nauczycieli oraz przeprowadzono prace remontowe w 24 placówkach oświatowych. Optymalną ilość środków finansowych skierowano na pomoc społeczną oraz dodatki mieszkaniowe znacznie uzupełniając otrzymane na ten cel dotacje. Istotną kwotę przekazano na potrzeby SZPZOZ-u niwelując częściowo ujemny wynik finansowy oraz doposażając Szpital w specjalistyczne urządzenia. Wzbogacono kalendarz imprez kulturalnych o szereg ciekawych pozycji, z których ogromnym zainteresowaniem również w kraju i za granicą cieszył się festiwal Astigmatic. Zapoczątkowano nową formułę współpracy z organizacjami pozarządowymi tworząc Fundusz Grantowy dla Płocka, którego I edycja zakończyła się pełnym sukcesem. Przeprowadzono wiele bieżących remontów dróg, a w szczególności dokonano generalnej odnowy nawierzchni odcinków ulic: Jachowicza i Bielskiej. Przeprowadzono również szereg remontów komunalnego zasobu mieszkaniowego.

Wykonanie wydatków inwestycyjnych zwanych majątkowymi za 2003 rok wyniosło 98,5%. W strukturze wydatków ogółem wydatki majątkowe osiągnęły poziom około 23%, co w porównaniu w latami ubiegłymi jest wskaźnikiem porównywalnym.

W 2003 roku realizacja inwestycji miejskich została wsparta środkami pochodzącymi z Miejskiego i Powiatowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej.

Z budżetu inwestycyjnego najbardziej znaczącą część środków – ponad 60% przekazano na inwestycje drogowe. Tak duży udział w strukturze wydatków inwestycyjnych ogółem związany jest z realizacją budowy mostu i programu udrażniania miasta. W ramach tego programu oddano do użytku ul. Grabówka, Dobrzyńską, Misjonarską oraz odcinek ul. Jesiennej. Zgodnie z harmonogramem przebiegała realizacja największej płockiej inwestycji – budowy II przeprawy mostowej. Na koniec 2003 roku zaawansowanie prac wynosiło ok. 47%. Przygotowano do realizacji budowę dróg dojazdowych – pozyskano już ok. 94% gruntów oraz wystąpiono o pozwolenie na budowę I odcinka tych dróg. Ponadto znaczną część budżetu inwestycyjnego to jest około 20% stanowiły inwestycje z zakresu oświaty. W 2003 roku baza oświatowa wzbogaciła się o nowoczesne gimnazjum w Radziwiu oraz tereny sportowe przy Szkole Podstawowej nr 22 na Podolszycach. Zakończono również budynek dydaktyczny z biblioteką i kuchnią w Gimnazjum nr 8.

W ubiegłym roku bez zakłóceń kontynuowano rozbudowę Szkoły Muzycznej. Rozpoczęto także przebudowę kamienicy przy ul. Tumskiej 8 na potrzeby Muzeum Mazowieckiego.

Ponadto podjęto działania zmierzające do powstania Płockiego Parku Technologiczno-Przemysłowego, który w najbliższym czasie przyczyni się do znacznego rozwoju miasta , a

w perspektywie do ograniczenia bezrobocia. Na zmniejszenie skali tego zjawiska powinno mieć także wpływ powołanie Płockiego Funduszu Poręczeń Kredytowych.

W pierwszym roku mojej prezydentury szczególną wagę przywiązywałem do działań mających na celu poprawę bezpieczeństwa w mieście. Zwiększenie stanu liczebności Straży Miejskiej umożliwiło wzmożenie patroli na płockich ulicach. Miasto miało również swój finansowy udział w utworzeniu Centrum Powiadamiania Ratunkowego, w zwiększeniu ilości kamer oraz znacznemu usprawnieniu systemu monitorowania. Ponadto wśród najważniejszych działań istotnych dla rozwoju miasta i podniesienia komfortu życia mieszkańców należy wymienić m.in.: realizację projektu Forum dla Płocka z udziałem UNDP – oficjalnej agencji ONZ do spraw rozwoju oraz PKN Orlen, który zaskutkowało przygotowaniem nowej strategii zrównoważonego rozwoju, a którego pozytywne, kolejne efekty działalności mamy już okazję zapoznawać się w roku bieżącym; przeprowadzenie konkursu na opracowanie koncepcji rewaloryzacji ul. Tumskiej; budowę ronda przy ul. Dobrzyńskiej; rozpoczęcie budowy ulicy Gościniec; oddanie pierwszych mieszkań w ramach Programu 300 oraz budowa bloku komunalnego za cenę około 1400 zł za metr kwadratowy; przygotowanie starego mostu do remontu i powstanie dokumentacji technicznej tego mostu; rozpoczęcie budowy kilkunastu ulic osiedlowych; dynamiczny rozwój ogrodu zoologicznego - liczba zwiedzających płockie ZOO wzrosła ze 120 tys. w roku 2002 do 150 tys. w roku ubiegłym; wyposażenie Urzędu w nowoczesny sprzęt komputerowy i rozpoczęcie wprowadzania systemu elektronicznego zarządzania obiegiem dokumentów.

Panie Przewodniczący! Wysoka Rado!

Po rozliczeniu budżetu ubiegłego roku pozostały wolne środki w wysokości 3.2 mln zł. Wynik finansowy za 2003 rok wypadłby znacznie korzystniej, gdyby środki z tytułu udziału w podatku dochodowym od osób fizycznych oraz dotacja na dodatki mieszkaniowe przekazane zostały w oszacowanych przez Ministerstwo Finansów wysokościach. Nieprzekazane w 2003 roku środki Budżetu Państwa stanowiły łącznie ponad 4 mln zł. W 2003 roku na bieżąco monitorowany był stan miejskich finansów. Ciągłej analizie podlegała płynność finansowa oraz stan zadłużenia miasta, który na koniec ubiegłego roku zmniejszył się do poziomu 82 mln zł. W strukturze zadłużenia miasta największy udział – ponad 60% stanowią zobowiązania z tytułu wykupu obligacji gminnych. Na pozostałą część składają się spłaty kredytów i pożyczek. Zadłużenie miasta na koniec ubiegłego roku w odniesieniu do uzyskanych dochodów wyniosło 22,5%. Natomiast koszty obsługi zadłużenia poniesione w 2003 roku stanowiły 1,65% ogółu dochodów.

Szanowni Państwo! Realizacja w 2003 roku dochodów i wydatków, a także poziom zadłużenia miasta zostały pozytywnie zaopiniowane przez Regionalną Izbę Obrachunkową, o czym świadczy Uchwała Składu Orzekającego Regionalnej Izby Obrachunkowej w Warszawie z dnia 8 kwietnia 2004 roku. O rzetelności sprawozdania finansowego, a tym samym wykonania budżetu miasta za 2003 rok świadczy brak wniosków i uwag z prac wszystkich Komisji Rady Miasta Płocka. W związku z powyższym proszę o przyjęcie sprawozdania i udzielenie absolutorium. Na koniec chciałbym bardzo serdecznie podziękować Państwu radnym miasta Płocka, moim najbliższym współpracownikom, wszystkim pracownikom Urzędu Miasta, jednostek organizacyjnych i spółek prawa handlowego, Radom Osiedli naszego miasta, wszystkim organizacjom pozarządowym, instytucjom i osobom indywidualnym za rzetelną, uczciwą pracę i za wspierającą współpracę. Oby tak dalej się ona rozwijała. Dziękuję bardzo.”

b) odczytanie opinii Komisji Rewizyjnej o sprawozdaniu budżetowym i opinii oraz wniosków radnych i Komisji stałych

Pan radny **Zenon Sylwester Wiśniewski** Przewodniczący Komisji Rewizyjnej zapoznał zebranych z opinią Komisji Rewizyjnej: ” Na posiedzeniu w dniu 14 kwietnia 2004 roku Komisja Rewizyjna Rady Miasta Płocka po analizie przedłożonego przez Prezydenta Miasta Płocka sprawozdania z wykonania budżetu miasta Płocka za 2003 rok i po zapoznaniu się z Uchwałą Nr 151/2004/P Składu Orzekającego Regionalnej Izby Obrachunkowej w Warszawie z dnia 8 kwietnia 2004 roku w sprawie wydania opinii o przedłożonych przez Prezydenta Miasta Płocka sprawozdaniach z wykonania budżetu za 2003 rok oraz opiniami stałych komisji Rady Miasta wydała pozytywną opinię o przedłożonym sprawozdaniu. Zgodnie z Uchwałą Nr 372/XVI/99 Rady Miasta Płocka z dnia 9 września 1999 roku zmienioną Uchwałą Nr 913/XLIV/01 Rady Miasta z dnia 25 września 2001 roku Komisja Rewizyjna przygotowała wniosek o udzielenie absolutorium Prezydentowi Miasta Płocka za 2003 rok i za pośrednictwem Przewodniczącego Rady Miasta Płocka przekazała Regionalnej Izbie Obrachunkowej Zespół w Płocku celem zaopiniowania”(wniosek o udzielenia absolutorium stanowi **Załącznik Nr 11** do niniejszego protokołu). Pan Przewodniczący Komisji poinformował, iż w dniu 19 kwietnia b.r. wpłynęła do Urzędu Miasta Płocka uchwała RIO w tej sprawie, którą odczyta wraz z opiniami stałych Komisji Rady Miasta Płocka. Następnie odczytał opinię Komisji Rewizyjnej dotyczącą sprawozdania z wykonania budżetu – Komisja ta wydała opinię pozytywną (**Załącznik Nr 12** do niniejszego protokołu), opinię Komisji Gospodarki Komunalnej dotyczącą sprawozdania z wykonania budżetu – Komisja ta wydała opinię pozytywną (**Załącznik Nr 13** do niniejszego protokołu), opinię Komisji Skarbu, Budżetu i Gospodarki Finansowej dotyczącą sprawozdania z wykonania budżetu – Komisja ta wydała opinię pozytywną (**Załącznik Nr 14** do niniejszego protokołu). Kolejno odczytał wyciąg z protokołu z posiedzenia Komisji Inwestycji, Rozwoju i Bezpieczeństwa Miasta oraz Komisji Polityki Społecznej (**Załącznik Nr 15** do niniejszego protokołu). Następnie w imieniu Komisji Rewizyjnej złożył wniosek o udzielenie absolutorium Prezydentowi Miasta Płocka za 2003 rok.

c) odczytanie stanowiska Prezydenta Miasta w sprawie uwag i wniosków oraz opinii Komisji Rewizyjnej

Pan **Mirosław Milewski** Prezydent Miasta Płocka przedstawił stanowisko w sprawie uwag i wniosków Komisji Rewizyjnej. Powiedział: ”podczas omawiania sprawozdania z wykonania budżetu miasta Płocka za 2003 rok na posiedzeniach komisji stałych Rady Miasta nie zostały zgłoszone wnioski i uwagi do w/ w dokumencie. W związku z powyższym Komisja Rewizyjna Rady Miasta na posiedzeniu w dniu 14 kwietnia b.r. po omówieniu sprawozdania z wykonania budżetu miasta Płocka za 2003 rok pozytywnie zaopiniowała sprawozdanie i przedłożyła do Regionalnej Izby Obrachunkowej wniosek o udzielenie absolutorium Prezydentowi Miasta Płocka. Regionalna Izba Obrachunkowa w Uchwale Nr 188 z dnia 15 kwietnia 2004 roku zaopiniowała pozytywnie wniosek Komisji Rewizyjnej.”

d) odczytanie opinii Regionalnej Izby Obrachunkowej

Pani radna **Elżbieta Popczuk** Wiceprzewodnicząca Komisji Rewizyjnej odczytała Uchwałę Nr 188/2004/P Składu Orzekającego Regionalnej Izby

Obrachunkowej w Warszawie z dnia 15 kwietnia 2004 roku wyrażającą opinię o przedłożonym przez Komisję Rewizyjną Rady Miasta Płocka wniosku o udzielenie absolutorium Prezydentowi Miasta (**Załącznik nr 16** do niniejszego protokołu).

Ad. pkt 7

Etap I – dyskusja i zgłaszanie wniosków.

1) udzielenia absolutorium Prezydentowi Miasta Płocka za 2003 rok (druk nr 509),

Pani radna **Violetta Kulpa** przedstawiła stanowisko Klubu Radnych PiS (**Załącznik Nr 17** do niniejszego protokołu).

Pan radny **Wojciech Hetkowski** stwierdził, że jego wystąpienie nie będzie miało charakteru klubowego, a będzie miało charakter indywidualnego ustosunkowania się do wypowiedzi Pani radnej V. Kulpy w stosunku do jego osoby. Pan radny powiedział: ”jestem po prostu zdumiony tym, jak wielką wagę przywiązujecie Państwo do mojej obecności na tej sali, jak wiele muszą znaczyć w tym mieście, że wkładacie Państwo tyle wysiłku, żeby cały czas pokazywać mnie jako osobę, która w tym mieście funkcjonuje. I zacznę od czegoś takiego, z tym, że mam tu pewien dylemat. Pan Prezydent Milewski mówiąc na początku o budżecie przedkładanym i realizowanym w 2003 roku odniósł się do niego w miarę krytycznie podkreślając, że jest to budżet pozostawiony przez starą ekipę, który zawierał wiele pułapek, w tym pułapkę dotyczącą finansowania mostu. Pani radna Kulpa natomiast wychodząc na mównicę tenże sam budżet czyni budżetem wspianym, prorozwojowym, budżetem wychodzącym naprzeciw oczekiwaniom społecznym, budżetem zmieniającym dotychczasowy stan miasta i doświadczenia z lat minionych. Pana Prezydenta nie rozumiem, a dlaczego – to powiem. Pani Kulpie dziękuję, że tak wiele poświęciła dobrych słów pod adresem tego budżetu, który zdaniem Pana Prezydenta był tworzony przez mnie. Budżet ten, który przedstawiał Pan Prezydent Milewski nie był budżetem przedstawionym przez stary Zarząd o czym świadczy podpis na dokumencie składanym Wysokiej Radzie. Był to dokument na którego poprawę w miejscach tragicznie złych Pan Prezydent miał ponad cztery miesiące, a więc znacznie więcej niż każda ekipa tworząca budżet, przygotowując zgodnie z procedurami i z wymogami przepisów prawa dotyczącymi terminu składania tegoż budżetu Radzie Miasta. Nie bardzo rozumiem te pułapki. Dlaczego – to za chwilę o tym powiem. Zdumiewa mnie upór w lansowaniu tezy o nieuczciwości przetargowej. Pytam się – który z przetargów przeprowadzonych w roku 2002 w Urzędzie był przedmiotem jakiegokolwiek postępowania organów ścigania czy Urzędu Zamówień Publicznych, czy kogokolwiek? Być może był, bo dołożono wiele staranności do tego, żeby wszystko to, co w tym Urzędzie pozostało, było przenicowane od początku do końca, a każda kontrola przyjeżdżająca do tego Urzędu jako pierwsze pytanie merytoryczne zadawała pytania – czy to prawda, że Pan Hetkowski jest kuzynem Pana Stanisława Jakubowskiego, na przykład. Ja w odróżnieniu od osób z uporem godnym lepszej sprawy poniewierających mnie i atakujących mnie nie będę pokazywał więzów rodzinnych, które bardzo silnie i mocno funkcjonują pomiędzy osobami reprezentującymi kierownictwo jednego z klubów a

wykonującymi władzę wykonawczą w tym mieście, chociaż jest powszechnie i wszystkim znane. Mówił Pan, Panie Prezydencie o tych posądzeniach o nieuczciwość, o nieuczciwe przetargi. Proszę zatem wskazać przetargi nieuczciwe lub przeprosić ludzi, których posądza się wiecznie o to, że prowadzili tutaj działania niegodne. I mam tutaj na myśli siebie. Proszę wyłączyć całe otoczenie, które towarzyszyło wielu tym decyzjom. Jeśli chodzi o pułapki na moście – myśmy zapisali w budżecie znacznie wyższe dochody, które w wyniku chociażby prywatyzacji bezpośredniej, które poza tym, że miały usprawnić i uzdrowić pewne obszary działalności gospodarki miasta, miały w sposób bardzo prosty wygenerować środki, które miały być środkami przeznaczanymi na most. Pani radnej Kulpie natomiast radzę, żeby czytała dokumenty dokładnie lub zachowywała minimum przyzwoitości w swoich wypowiedziach. W dokumencie cytowanym przez Panią, tam nie pisze, że miasto będzie zapewniało 50 mln rocznie na realizację mostu, tylko tam jest zapisane – nie więcej niż 50 mln zł na budowę mostu rocznie. I myślę, że między tymi dwoma sformułowaniami jest różnica zasadnicza. Jest to różnica zasadnicza, a porównania nie chciałbym tutaj kwiecistego używać. 13% - myślę, że Generalna Dyrekcja Dróg te 13% zrealizowała już, a jeśli nie zrealizowała, to z pewnością bez żadnego problemu zrealizuje. Proszę zatem posiłkować się faktami, a nie wyrwać z kontekstu wypowiedzi i dokumentów pisanych rzeczy, które mają być obracane przeciwko mnie. A zapał i troska o przedstawienie dzisiaj materiału z Polsat - u składającego się z wyrwanych z kontekstu wypowiedzi różnych osób daje mi w kontekście wypowiedzi Pani Kulpy wyraźną sugestię, kto był inspiratorem, twórcą i pomysłodawcą tego przedsięwzięcia. Ja do czegoś takiego nie zniżyłbym się nigdy. Pani radna Kulpa z entuzjazmem właściwym dla krewnej Pana Prezydenta mówiła o nowych umowach i wspaniałych sukcesach w poszukiwaniu nowych źródeł finansowania. Pani radna proszę zobaczyć, proszę sięgnąć do historii kontaktów i umowy pomiędzy UNDP i Orlenem i proszę odpowiedzieć sobie sama na pytanie kto zaczął to przedsięwzięcie, którego dnia i kto podpisywał list intencyjny w sprawie utworzenia tego wielkiego przedsięwzięcia z którego wszyscy jesteśmy dumni. Czy dokonywał to jakiś niezidentyfikowany krasnoludek ze strony Urzędu, a ze strony Orleń dokonywał to ktoś, kogo dzisiaj w zarządzie nie ma czy dokonywały to osoby wymienione z imienia i z nazwiska w tym dokumencie, a przynajmniej jedna z tych osób na skutek swojej uczciwości przy każdej możliwej sytuacji sięga do dokumentu, od którego ta współpraca się rozpoczęła. Niektórzy z nas byli na tej sali i widzieli ten moment i bardzo się cieszę, że nie zapomnieli przynajmniej niektórzy z nich. Podobnie miała się sprawa z Parkiem Technologicznym, którego historia sięga kilku lat wstecz, ale który to Park Technologiczny i umowa od której rozpoczęto zinstytucjonalizowane działanie związane z realizacją tej inicjatywy, w tym także Pana Krzysztofa Lewandowskiego, a być może nawet na pewnym etapie dzięki jego wyłącznej inicjatywie, dzięki komu ta inicjatywa rozpoczęła swoją realizację i nabrała kształtu organizacyjnego. Ja nie chciałbym oczywiście pytać kto więcej zrobił dla Parku Technologicznego w roku 2003 czy deklaratywni politycy, czy ludzie realizujący w praktyce to w Orlenie. Bo na to pytanie myślę odpowiedź również jest bardzo, bardzo prosta. Nie składałem deklaracji dotyczących 50 mln rocznie na most. Sugerowałem, że nie więcej niż 50 mln. I proszę również spojrzeć w projekt budżetu na 2003 rok przedstawiony przeze mnie i przez mój Zarząd, żeby jasno i prosto mogła Pani sobie odpowiedzieć na pytanie, skąd te pieniądze miały tam się znajdować. I przejdę do dróg dojazdowych. Tylko człowiek nierozsądny, pozbawiony wyobraźni, żeby nie powiedzieć tego bardziej dosadnie, będzie gromadził grunt wiele lat przed tym, niż inwestycja ma być, nie mając zresztą żadnej pewności, że ta inwestycja powstanie. Do rozstrzygnięcia przetargu na most, którym dziś się wszyscy szcycimy, choć może my już w tej chwili najmniej, potrzeba było wielkiej determinacji, wielkiej odwagi i pewnej dozy ryzyka, która jednak nie mogła być posunięta do granic absurdu i skutkować wykupywaniem nieskończenie wielkich ilości terenów. Naszym zadaniem było

przygotowanie takiego stanu formalno – prawnego przedsięwzięcia, żeby w czasie, kiedy jest to niezbędne, a więc wtedy, kiedy został rozstrzygnięty przetarg na budowę mostu, żeby można było wykupywać takie tereny, jakie są do tego potrzebne. A już zupełnie prymitywnym uproszczeniem w rozumowaniu jest porównywanie obszarów wykupywanych wcześniej i później nie informując niejakoż przy okazji ludzi, którzy niekoniecznie są zorientowani w przepisach prawa o zmianie w prawodawstwie i stworzeniu tzw. spec-ustawy, która w roku 2003 o czym myśmy wiedzieli stworzyła zupełnie inne możliwości formalno – prawne dokonywania wykupu gruntów. I to jest prosta odpowiedź na pytanie. Powiem więcej – myśmy deklarowali, że do końca roku 2003 zostaną wykupione wszystkie tereny pod budowę dróg dojazdowych, zostanie ogłoszony przetarg na budowę dróg dojazdowych do mostu i to nie w pierwszym etapie, ale od I etapu do IV, ponieważ myśmy wiedzieli, mieli pewność, że niezrealizowanie etapu IV, że skrzyżowanie ulicy Dobrzykowskiej z drogami dojazdowymi do mostu z drogą wylotową z mostu i skrzyżowanie ul. Dobrzykowskiej z ul. Kolejową stanie się niewyobrażalną udręką i utrudnieniem w ruchu. Dlatego po prostu nie były wówczas wykupywane ani przeze mnie, ani przez moich poprzedników tereny w takim tempie, jak należało to robić właśnie w 2003 i 2004 roku. Nawiasem mówiąc wzywając dzisiaj do tego, ażeby Komisja Rewizyjna zajęła się problemem wykupu gruntów jest typowym populizmem, ponieważ problem wykupu gruntów pod most badała Najwyższa Izba Kontroli, więc instytucja przede wszystkim zaufania publicznego, po drugie – instytucja składająca się z wybitnych fachowców w tej dziedzinie. I o ile wiem nie zostały wniesione żadne zastrzeżenia do sposobu realizacji procedury wykupów wówczas, a że niektórzy ludzie dowiedzieli się, że Pan Jakubowski, Wojciech Hetkowski nie są szwagrami, siostrzeńcami czy bratankami, przy okazji myślę, że tym ludziom również rzuciła pewien snop światła na metody, które zastosowano w pięknym i miłym, charakterystycznym zresztą dla pewnej formacji politycznej działaniach związanych z łapaniem złodzieja i traktowaniem ludzi na zasadzie odpowiedzialności zbiorowej, co było domeną kilku ruchów społeczno – politycznych ze szczególnym nasileniem w latach 30-tych i do połowy lat 50-tych. Kolejne - odniosę się również do programu budowy dróg. Strasznie się cieszę słuchając tego, co Pan Prezydent mówi: to nam się udało, to zrealizowaliśmy, to zrobiliśmy, tu ułatwiliśmy ludziom, tu rozwiązaliśmy, tu rondo, tu Misjonarska, tu Morełowa. Chciałbym dać wyraz ogromnej satysfakcji i podziękować Panu Prezydentowi, że tych działań, które podjęliśmy w poprzednich kadencjach nie zaniechano i nie zmarnowano. Problem 300 mieszkań tak tutaj wykupionych przez Panią radną myślę, że może być tylko przedmiotem kpin dla ludzi, którzy są sobie w stanie załatwić sami zrealizowanie swoich potrzeb mieszkaniowych, ponieważ większość ludzi nie stać jest na to, żeby budować sobie domy i żeby w tych domach mieszkać dostatnio i wygodnie doprowadzając sobie do nich poza kolejnością drogi. I nie mam tutaj na myśli Pani radnej, a tym bardziej Pana Prezydenta Zawadzkiego, którego przepraszam, że w ogóle taki pomysł mi do głowy w tej chwili spontanicznie jak gdyby przyszedł. Bardzo się cieszę, że to wykona, szkoda tylko, że np. przy ul. Jesiennej nie mówi się, że wykonano tylko pewien fragment tej ulicy, zaprzestając dokończenia tego przedsięwzięcia, chyba tylko i wyłącznie z racji na miejsce zamieszkania tam jednej krnąbrnej nie poddającej się różnego rodzaju szantażom radnej. Program budowy 300 mieszkań – oczywiście można go było nazwać programem budowy 276 mieszkań, z tym, że nasza przenikliwość nie była wówczas tak wielka i na etapie projektowania tego osiedla nie byliśmy w stanie oszacować z dokładnością co do jednego. Cieszymy się natomiast, że to osiedle wygląda tak, jak wygląda i że ludzie, mieszkańcy Płocka ci mniej zasobni mieszkają w warunkach godnych, że dla tych ludzi nie obniżaliśmy standardów mieszkania i, że dla tych ludzi którzy nie ze względu na swoje winy znaleźli się w sytuacji trudnej będą mogli mieszkać w takich warunkach, w jakich mieszkają ludzie po drugiej stronie ulicy. Dlatego też wartość tego zadania jest tak droga. A porównywanie tego z

realizacją bloku na ulicy Norwida to jest tak, jak byśmy porównywali, jakbyśmy dali sobie odpowiedź na pytanie sakramentalne co jest cięższe – kilka pierza czy kilo ołowiu. Budynek na ulicy Norwida jest budynkiem zupełnie innym, w innym standardzie, budynkiem posadowionym na w pełni uzbrojonym terenie i w żaden sposób tych dwóch inwestycji nie można porównywać, także ze względu na standard. A że nie można tego porównywać powiem Państwu również podając konkretny przykład. Wykonawcą Programu 300 mieszkań, my się będziemy tego trzymali, jest firma Vectra. Vectra przegrała przetarg na realizację budynku przy ulicy Norwida w sposób zupełnie symboliczny, zupełnie symboliczny. Vectra była w stanie zrealizować obiekt na ulicy Norwida na poziomie 1.400 zł czy 1.500 zł ze względu na to, że było to w ogóle inne nieporównywalne zadanie, ani jeśli chodzi o standard, ani posadowienie budynku, ani uzbrojenie, ani własność terenu ani parę innych rzeczy. Ja życzę, żeby powstał program budowy 500 mieszkań, zresztą cały klub nasz dzisiaj głosował za wprowadzeniem do porządku obrad stosownej uchwały, która w tym kierunku będzie się przymierzała. Również się cieszę, że doceniliście Państwo wreszcie zalety budownictwa czynszowego realizowanego przez Miejskie Towarzystwa Budownictwa Społecznego. I z wielką radością oglądam Panów Prezydentów przecinających wstęgi na kolejnych budynkach zaczętych w latach 2000, 2001, 2002 i myślę, że szybko dojdziemy do 1500 bo po prostu warto to kontynuować. I to tyle proszę Państwa. Myślę, że nie spotkaliśmy się tutaj po to, żeby oceniać Pana Hetkowskiego i jego ekipę ani negatywnie ani pozytywnie, ale tak znaczna część wystąpienia klubowego Prawa i Sprawiedliwości poświęcona mojej osobie musiała dać mi, że tak powiem, pewien asumpt do zabrania tego głosu i wyprostowania kilku sytuacji, które być może zbudzą natychmiast refleksję i replikę Pani radnej Kulpy, ale po tym, co dzisiaj zaprezentowała usiłując wprowadzić do porządku obrad Sesji materiał na poziomie magła to już nie jest w stanie mnie zdziwić nic. Przy okazji chciałem bardzo podziękować tym koleżankom i kolegom radnym, którzy uniemożliwili doprowadzenie do tego haniebnego wydarzenia. Natomiast chcę powiedzieć również, przepraszam za osobistą refleksję, z obrzydzeniem patrzyłem na kilku kolegów, którym – i nie myślę tutaj o byłych członkach Sojuszu Lewicy Demokratycznej, którzy jeszcze kilkanaście miesięcy temu gotowi byli całować mnie po rękach za przedsięwzięciach, które wspólnie ześmy realizowali, a dzisiaj wpisali się w haniebny, upokarzający mnie osobiście, a być może i całą Radę proceder.”

Pani radna **Elżbieta Popczuk** przedstawiła stanowisko Klubu Radnych PSL.
(Załącznik Nr 18 do niniejszego protokołu).

Pani radna **Violetta Kulpa** powiedziała:” Ależ proszę Panie Szanowny radny Wojciechu Hetkowski ja właśnie chciałam do Pana. Panie radny chcę rozmawiać merytorycznie. Przykro mi, że Pan wychodzi, jak zaczynam mówić. Trudno, muszę się z tym pogodzić. Nie będę się ustosunkowywać do komentarza Pana radnego. Tak jak Pan sugerował – Pan radny Hetkowski – w swoim wystąpieniu, że będzie prostował, ja jednak twierdzę, że sprężyny nie da się wyprostować. Pan radny Hetkowski twierdził, że nie gwarantował swoim podpisem w dniu 28 stycznia 2002 środków na budowę mostu, ale środków konkretnych. Rok 2002 – 50 mln zł, rok 2003 – 50 mln zł, rok 2004 – 50 mln zł i rok 2005 – 50 mln zł. Wiem, że minął długi okres czasu od momentu podpisania tego dokumentu tak, jak i od fałszowania wyborów prezydenckich, więc skseruję Panu radnemu pismo, które jest do mnie udzielone, była to odpowiedź – był to załącznik do mojej odpowiedzi na interpelację. Wiem, że szczególnie jeśli chodzi o moje interpelacje - są szczególnie śledzone przez Klub Radnych SLD, więc w związku z tym dziwię się, że akurat tej odpowiedzi nie widzieli. Natomiast jeśli chodzi o Program 300 i mieszkania to nie chodzi o gorsze warunki, które będą mieli mieszkańcy Programu 300 i innych bloków,

które będą w tym systemie budowane, tylko jest podstawowe pytanie a raczej już właściwie stwierdzenie, że można budować taniej i na tym samym poziomie, bo czy spółdzielnie mieszkaniowe posiadają gorsze mieszkania, czy ich mieszkańcy mieszkają w gorszych warunkach skoro spółdzielnie mieszkaniowe potrafią budować mieszkania za nieco ponad 2 tys. zł z metra kwadratowego. W związku z tym to jest tylko taka wątpliwość.”

Pani radna **Grażyna Opatrzyk** przedstawiła stanowisko Klubu Radnych SLD :
 „ Wysoka Rado! Panie Prezydencie! Szanowni Płocczanie!
 Debatujemy dzisiaj nad jedną z najważniejszych dla funkcjonowania naszego miasta kwestii, jaką jest ocena realizacji budżetu Płocka. Nikogo nie trzeba przekonywać, iż wymaga to od nas wszystkich szczególnej odpowiedzialności w wypowiedzianych ocenach, ponieważ mówimy o sposobie pozyskiwania i wydatkowania pieniędzy podatników. Dokument ten, możemy potraktować w sposób formalny, tak jak formalna jest opinia RIO. Jednak naszym zdaniem ta fundamentalna kwestia wymaga głębszej analizy i choćby kilku minut refleksji poświęconych zarówno metodom osiągania ostatecznych efektów, jak i rozbieżności między pierwotnie przyjętym dokumentem, a jego wykonaniem. Różnica w zapisach przyjętego budżetu w ubiegłym roku, a realizowaną wersją jest tak ogromna, że trudno mówić, iż chodzi o ten sam dokument. Musimy zwrócić uwagę na to, jakich metod używał pan Prezydent, aby odnieść pożądane efekty. Aby mieć pełen obraz sytuacji należy także porównać pierwotną wersję budżetu, w której znajdziemy szereg potrzebnych inwestycji oraz śmiałych planów, które niestety nie doczekały się realizacji. Z całą mocą pragniemy podkreślić, że przy ocenie omawianego dokumentu nie kierowaliśmy się racjami politycznymi. Budżet jest dokumentem, który po uchwaleniu przestaje być instrumentem w grze politycznej, stając się pierwszoplanowym dokumentem gospodarczym, precyzyjnym w swojej istocie, stanowiącym podstawę do realizacji jego zapisów. Nie zapominajmy przy tym, że poza precyzyjną oceną zjawisk ekonomicznych, oceniać także musimy sposób zarządzania miastem, który ma bezpośredni wpływ na codzienne życie mieszkańców naszego miasta. Uważamy, że racjonalnej i obiektywnej oceny pracy Prezydenta Płocczanie oczekują nie tylko od radnych opozycji.
 Przechodząc do szczegółów chcemy przypomnieć bezprecedensową Sesję Rady Miasta z 30 grudnia 2003 r., podczas której, po raz pierwszy od 14 lat w dziejach samorządu płockiego koalicja Prezydenta Mirosława Milewskiego doprowadziła do:
 1/ zmniejszenia wydatków budżetu miasta o 5,5% tj. o przeszło 21 mln zł w stosunku do uchwalonego budżetu, w tym na inwestycje o kwotę niższą o przeszło 12 mln zł z kwoty 95 mln zł do 83 mln tj. o 13% mniej, a spośród tej kwoty na prawie 10 mln zł, tj. aż 20% mniej na przeprawę mostową po to, by gwałtownie w I kwartale br. zwiększyć deficyt szantażując radnych, że brak zgody Rady Miasta spowoduje zatrzymanie tej strategicznej dla miasta inwestycji
 2/ przeniesienia na tzw. rozpoczęte i niewykonane aż 15 inwestycji budżetowych na kwotę ponad 6 mln zł tj 7% wydatków inwestycyjnych. Spowodowało to zatrzymanie zadań prorozwojowych tak potrzebnych Miastu.
 Oznacza to, że w 2003 r. nie wykonano inwestycji na kwotę prawie 19 mln zł, co stanowi odpowiednio 5 % ogólnych wydatków budżetowych, natomiast aż 20 % wydatków inwestycyjnych.
 Prezydent Milewski ochoczo informował społeczeństwo i media o zakładanym przeszło 25% wskaźniku inwestycji do wydatków ogółem. Później zapomniał jednak poinformować, że w trakcie roku ten sam wskaźnik spadł aż o jedną piątą - z kwoty 95 mln

zł do kwoty 77 mln. Uwzględniamy tu także nie przynoszące zakładanych efektów wydatki niewygasające.

Tylko w pozycji „Drogi publiczne gminne” Prezydent zmniejszył środki finansowe w inwestycjach na ogólną kwotę 1mln 800 tys. zł. Oto kilka przykładów z długiej listy obiecanych a niezrealizowanych inwestycji:

- Budowa ul. Śniadeckiego - zmniejszenie o około 500 tys. zł. A przecież pamiętamy, że w poprzedniej kadencji była to priorytetowa inwestycja dla ówczesnego wtedy radnego Mirosława Milewskiego.
- Budowa ul. Kasztanowej i Łamanej – zmniejszenie o około 500 tys. zł.
- Przebudowa i modernizacja ul. Tumskiej I etap – zmniejszenie o około 300 tys. zł.
- Budowa ul. Gościniec – zmniejszenie o około 300 tys. zł.
- Budowa kanalizacji deszczowej i nawierzchni północnego sięgacza ul. Chopina – zmniejszenie o około 300 tys. zł.

Budzić musi zdziwienie fakt niedokończenia z niewiadomych powodów ulicy Jesiennej, czy odstępianie od tak potrzebnej mieszkańcom dokumentacji ulic na osiedlu Wyszogrodzka Południe. Nie chcę być tu posądzana, a często się to na tej sali stwierdza, o pieniactwo i brak konstruktywizmu, przemilczymy bez wchodzenia w szczegóły problem Jagiellonki, Amfiteatru, czy wreszcie tak sławnej w kampanii wyborczej Pana Prezydenta Sobótki z wieloma nowymi miejscami pracy i programem rozwoju turystyki.

W pozycji „Gospodarka gruntami i nieruchomościami” - nie wykorzystano także prawie 800 tys. złotych przeznaczonych na wykup gruntów, w tym pod drogi dojazdowe do mostu. Czyżby oznaczało to rezygnację z IV etapu tej inwestycji? Nie zrealizowano także 800 tys. złotych na mieszkania komunalne. Czy nie można było tych środków przeznaczyć na remont starych zasobów?

Takich przykładów można by było wymienić wiele. Wszyscy wiemy, czemu miały służyć grudniowe zmiany w budżecie. Dziś Prezydent Mirosław Milewski po takich zabiegach może pochwalić się, że budżet 2003 roku został wykonany, a opinia RIO i Komisji Rewizyjnej jest pozytywna. Jednak należy zadać pytanie, czy z czystym sumieniem może powiedzieć Pan, że wykonał budżet, który osobiście rok temu przedkładał Wysokiej Radzie do akceptacji?

My wyraźnie stwierdzamy w oparciu o przytoczone nielicznie wybrane z całej plejady fakty, że budżetu 2003 roku nie wykonano, a pozytywna opinia RIO to wynik wyłącznie sprytnych zabiegów finansistów i uchwał Rady dostosowujących budżet do realiów ich wykonania.

Wysoka Rado!

Szanowni Mieszkańcy Płocka!

Wysokość środków przeznaczanych na inwestycje oznacza dbałość samorządu o rozwój miasta. W Płocku ten wskaźnik zawsze był wysoki, niestety wyraźnie widać, że w 2003 r. dramatycznie się załamał.

W swym wystąpieniu w grudniu 2001r. wątek inwestycji przedstawiciel PiS zakończył słowami: „*wszystko to wskazuje na kryzys inwestycji gminnych*”. Należałoby tylko pozazdrościć dalekowzroczności wypowiadającemu te słowa i podziwiać umiejętności przewidywania zdarzeń przyszłych.

Temat inwestycji podnosiliśmy już przy debacie tegorocznego budżetu. Zadaliśmy wówczas Prezydentowi podstawowe pytanie, na które nie uzyskaliśmy odpowiedzi do dziś. Przypominamy je, więc po raz kolejny:

Czy inwestycje 2004 r., które są nowymi pozycjami, są na tyle przygotowane, aby mogły być zrealizowane? Czy przypadkiem po raz kolejny nie zostawia się „wentyla bezpieczeństwa”, aby na ostatniej sesji w 2004 r. cięciami wykonać budżet?

Panie Prezydencie, budżet można wykonać w dwojaki sposób. Konsekwentnie realizować zapisane w nim zadania w rzeczywistości, bądź realizować go w sposób socjotechniczny, regularnie wykreślając w trakcie roku niewykonane pozycje jedna za drugą. W przypadku ocenianego dziś budżetu mamy do czynienia z drugą wersją wykonania budżetu. Niestety, obiektywnie trzeba stwierdzić, iż jest to sposób wielce szkodliwy dla rozwoju miasta. Liczymy jednak na to, że Pan tak zaciekle krytykujący dawniej jakiegokolwiek zmiany w budżecie, odstąpi od degradacji naszego miasta i kompromitacji płockiego samorządu.

Reasumując, pierwotnie uchwalony w 2003 r. budżet wraz z poprawkami nie został faktycznie wykonany. Do jego wykonania brakuje bowiem przeszło 28 mln zł.

Wiele można by też powiedzieć o złej polityce w części budżetu dochodowej. Ograniczymy się tylko do dwóch przypadków. W 2004 roku zaciągamy kolejne kredyty, podczas gdy w 2003 roku nie wykonano między innymi przychodów z tytułu sprzedaży majątku komunalnego na sumę 20 mln zł, co w budżecie zawarte jest w pozycji „Przychody z prywatyzacji bezpośredniej”. Zaplanowano także przychód 5 mln zł z tytułu sprzedaży nieruchomości. Wykonanie w tej pozycji jest na poziomie 1 mln 500 tys. zł. Powodem tego z pewnością jest sprawa znajdująca swój epilog w prokuraturze, która wszczęła w postępowanie w sprawie transakcji z PERN Przyjaźń. Miasto straciło znaczne środki, bo ponad 3 mln zł. Sumując tylko te dwie pozycje było by to 2 i pół raza więcej niż kosztowałby I etap rozbudowy stuletniej Jagiellonki. Żeby nie być nazwaną populistką nie będę tej straconej sumy przeliczać na wielkości niezaspokojonych potrzeb ludzi o najniższych dochodach, a dla nich miasto w minionym roku nie było zbyt hojne ograniczając wydatki na potrzeby społeczne. Także dlatego nie możemy głosować za udzieleniem absolutorium na dzisiejszej Sesji.

Poważne zastrzeżenia mamy również do pracy Prezydenta Miasta w innych dziedzinach, a o których nie powinno się zapominać przy debacie absolutoryjnej.

Takim elementem jest sprawozdanie z wykonania Uchwał Rady Miasta. Ogółem spośród 321 uchwał, co trzecia uchwała nie została zrealizowana. To liczba dużo wyższa niż w latach ubiegłych. Wniosek nasuwa się sam: świadczy to o złej organizacji pracy lub lekceważeniu radnych w poczuciu, że koledzy z grupy wspierającej PiS z Naszego Miasta Płock i PSL na pewno to wybaczą.

Źle również oceniamy kontakty Prezydenta i jego zastępców z radnymi, a szczególnie obsługę komisji stałych Rady Miasta, na których są oni rzadkimi gośćmi. Oznacza to niechęć do komunikowania się z radnymi i chęć uniknięcia odpowiedzi na niewygodne pytania. A majstersztykiem Prezydenta, było zaś zablokowanie prac komisji badającej sprawę Jagiellonki. Do tego trzeba jeszcze przypomnieć o nie merytorycznych i często nie terminowych odpowiedziach na interpelacje radnych. Szczególnie obraźliwe są odpowiedzi, gdy pismo rozpoczyna się słowami „*dziękując za zainteresowanie Pana/i radnego/ej sprawami*” potem następuje kakofonia słowna, by w końcu dowiedzieć się, że sprawa nie będzie załatwiona, bo wszystko jest w porządku. Nadzwyczajnym przykładem lekceważenia radnych jest dyskusja i odpowiedzi Prezydenta udzielane w sprawie spółki Echo Investment. Do dzisiaj nie możemy znaleźć w budżecie wpływu 250.000,- zł z podatków oraz 100.000,- zł wpłaty na dowolny cel społeczny wskazany przez władze miasta. Przypomnę, że na sesji Rady Miasta Płocka Prezydent Mirosław Milewski powiedział „*...Są trzy elementy wynegocjowane i spisane stosownymi ustaleniami. Pierwsze, to jest przeniesienie siedziby spółki Echo Investment do Płocka i płynące stąd*

korzyści podatkowe. One są jeszcze trudno wyliczalne, ale na poziomie 250.000,- zł w skali roku. Druga kwestia to jest dobrowolne zrzeczenie się dywidendy za rok bieżący udziałowca Echo Investment na rzecz spółki. Po trzecie zaś – dobrowolna wpłata na wskazany cel społeczny przez władze miasta Płocka w wysokości około 100.000,- zł. To są te nowe elementy, które jakby doszły do całej transakcji”. Panie Prezydencie, co dziś ma Pan do powiedzenia w tej sprawie? Czy nadal twierdzi Pan, że coś wynegocjował Pan przy tej transakcji?

Bardzo krytycznie odnosimy się też, do prowadzonej polityki kadrowej w Urzędzie Miasta i jednostkach podległych. W poprzedniej kadencji próba zatrudnienia kogokolwiek w Urzędzie kończyła się zawsze wypominaniem o przeroście zatrudnienia. Tego, co Pan dokonał w ciągu roku znacznie przekraczając przyjęty stan zatrudnienia oraz słynne już przeprowadzone przez Pana czystki polityczne świadczą o szczególnym pojmowaniu sprawowania władzy w interesie społecznym. Przez pryzmat dobra publicznego trudno zrozumieć postępowanie polegające na zatrudnianiu lub zastępowaniu dotychczasowych pracowników urzędu osobami o takich samych kwalifikacjach, ale mniej doświadczonymi i nie posiadającymi jakiegokolwiek stażu zawodowego w samorządzie. Efekt jest taki, że mnożą się skargi mieszkańców na bardzo długie załatwianie ich spraw i opóźnienia w wydawaniu decyzji administracyjnych. Szczególnej pikanterii nabierają fakty zatrudniania na stanowiskach kierowniczych osób spoza Płocka, z czym związane są nieuchronnie dodatkowe koszty. To smutne, że Pan Prezydent tak nisko ocenia kwalifikacje Płocczan. Czy takie działanie jest realizacją programu wyborczego PiS o zmniejszaniu bezrobocia w naszym mieście? Czy może Pan powiedzieć jak wiele spraw do Sądu Pracy wnieśli przeciwko Panu zwolnieni pracownicy i ile straci na tym miasto. Na zakończenie jeszcze jedna kwestia, która w niezmiernie istotny sposób wpływa na ostateczny kształt opinii o całorocznej pracy Prezydenta Milewskiego. Sprawa dotyczy Przewodniczącego Komisji Rewizyjnej Rady Miasta Płocka przeciwko któremu Prokuratura Rejonowa w Ostrołęce skierowała akt oskarżenia o działanie na szkodę gminy Płock. Mimo to radny Zenon Sylwester Wiśniewski pozostaje nadal przewodniczącym najważniejszej komisji Rady Miasta, której głównym zadaniem jest kontrolowanie prawidłowości zarządzania mieniem komunalnym i przygotowanie wszelkich materiałów do udzielenia absolutorium. W tej sytuacji rzetelność opinii Komisji musi budzić poważne zastrzeżenia.

Wysoka Rado! Szanowni Płocczanie!

W świetle przedstawionych argumentacji Klub Radnych SLD nie może poprzeć wniosku o udzielenie absolutorium Prezydentowi Miasta, wobec metod, jakimi zrealizowany został ten budżet oraz wobec metod sprawowania władzy absolutnej i nie liczenia się z elementarnymi zasadami funkcjonowania społeczeństwa demokratycznego.”

Pani radna powiedziała również w nawiązaniu do wypowiedzi, które padały na sesji: ”Usłyszałam dziś, że komisje zaopiniowały ten budżet wszystkie pozytywnie. Nieprawda – Komisja Społeczna i Komisja Inwestycji nie wydała pozytywnej opinii. Odczytane były (...) fragmenty protokołów, jednak zapomniano odczytać, że ja na tej samej Komisji powiedziałam, że mam pytania do Prezydenta Miasta, ponieważ to Prezydentowi udzielamy absolutorium i bardzo przykro jest nam wszystkim, że na żadną Komisję, ani Społeczną, ani na Komisję Inwestycji nie przybył Pan Prezydent. Przecież to Prezydent ubiega się o uzyskanie absolutorium. Następna sprawa – uruchomienie Płockiego parku Technologicznego. Panie Prezydencie ja gratuluję super posunięć w 2003 roku ponieważ w budżecie, o ile dobrze pamiętam, było zapisane 930 tys. z czego na grudniowej Sesji zdjęliśmy z tej pozycji 900 tys. W 2003 roku gmina zainwestowała, nie wiem, nie pamiętam dokładnie, 30 tys. lub 40 tys. tylko. I jeszcze jedna sprawa. Czyste, przejrzyste decyzje, jakie są podejmowane w Urzędzie – Panie Prezydencie tak ochoczo Pan nas informował, ile to doniesień do prokuratury Pan złożył, przeciwko byłemu Zarządowi,

byłym radnym. Panie Prezydencie czemu dziś Pan nie wyszedł i nie powiedział – radni przeciwko mnie prokuratura w Ostrołęce też wszczęła dochodzenie. Czyżby Pan Prezydent nie wiedział? Ja dostałam powiadomienie z prokuratury, że zostało wszczęte postępowanie w sprawie zamiany działek z PERN Przyjaźń. Także bardzo proszę Panie Prezydencie- jeżeli mówimy, to wszystko. I jeszcze jedno. Pani radna Kulpa powiedziała, że Klub Radnych SLD śledzi Pani radnej wszystkie interpelacje. Pani radna Klub Radnych SLD nie śledzi ani nikogo, ani niczego”.

Pan radny **Krzysztof Rolirad** powiedział: „ Szanowni Państwo! Wysoka Rado! Ja w przeciwieństwie do niektórych fragmentów moich przedmówców chciałbym bardzo merytorycznie i w kontekście tego nad czym się dzisiaj zebraliśmy, a mianowicie dotyczącej sprawy absolutorium. Podjęcie uchwały w sprawie udzielenia bądź nie udzielenia absolutorium wiąże się z koniecznością rozważenia tego czy organ wykonawczy właściwie sprawuje swą funkcję i czy jest zdolny we właściwy sposób wywiązywać się z nałożonych na niego zadań. W powiecie podjęcie uchwały w sprawie nie udzielenia absolutorium jest równoznaczne ze złożeniem wniosku o odwołanie zarządu. W gminie natomiast nie udzielenie absolutorium wójtowi, w naszej sytuacji prezydentowi, oznacza podjęcie inicjatywy przeprowadzenia referendum w sprawie jego odwołania. Zasady podejmowania uchwały w sprawie absolutorium regulują m.in. art. 18a ust. 3 i art. 28a ust. 1 i 2 ustawy o samorządzie gminnym i art. 136 ust. 2 ustawy o finansach publicznych. Stanowią one m.in. o procedurze dochodzenia do decyzji o tym, czy wójt – prezydent otrzyma absolutorium, jak powinna przebiegać wewnątrz Rady ta procedura. Z jednej strony do Komisji Rewizyjnej, powołanej przez Radę należy zaopiniowanie wykonania przez zarząd czyli Prezydenta budżetu, z drugiej strony sama Rada musi przeprowadzić debatę nad otrzymanym sprawozdaniem. Tym samym Rada powinna pracować nad tym sprawozdaniem niezależnie od Komisji Rewizyjnej i nad sprawozdaniem z wykonania budżetu. Zgodnie ze wskazanymi wcześniej artykułami przedmiotowych ustaw ocenie organu stanowiącego podlegają dwie kwestie: stopień i sposób realizacji przez organ wykonawczy zaplanowanego na poprzedni rok budżetu, jak i przedstawione przez niego sprawozdanie z wykonania budżetu. Przy ocenie wykonania przez Prezydenta uchwalonego przez Radę budżetu należy wziąć pod uwagę zarówno stopień realizacji dochodów i wydatków, jak i przestrzeganie w czasie roku budżetowego zasad gospodarki finansowej. Należy więc przy tym pamiętać, że decyzja o absolutorium może być oparta tylko i wyłącznie na przesłankach związanych z oceną wykonania przez Prezydenta budżetu, przedstawionym sprawozdaniem oraz przestrzeganiem przez Prezydenta zasad gospodarki finansowej. Ewentualne nie udzielenie absolutorium z przyczyn innych niż z tytułu wykonania budżetu jest istotnym naruszeniem ustaw regulujących ustrój samorządu terytorialnego – mówi o tym art. 18 ust. 2 pkt 4 ustawy o samorządzie gminnym. Oddając swój głos w dniu dzisiejszym będę kierował się właśnie literą prawa i treścią powołanego artykułu”.

Pan **Mirosław Milewski** Prezydent Miasta Płocka powiedział:” Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, Szanowni Państwo! W związku z tym, iż padło w trakcie oceny mojej pracy za 2003 rok kilka tez efekciarskich – nazwałbym to, kilka konkretnych, w związku z tym pozwólcie Państwo, że chciałbym w możliwie telegraficznym skrócie odnieść się do tych najistotniejszych spraw, które zdołałem zanotować. Ale na początku może jedna teza. Otóż przedstawicielka opozycji Klubu Radnych SLD w kilku zdaniach zarzuciła nierzetelność, lekceważenie radnych, kompromitację samorządu, degradację miasta. Takie słowa, cytuję, padały. Teraz jak to się ma do rzeczywistości. Kompromitacja miasta to tak naprawdę to to, co obserwujemy my Polacy z telewizji publicznej takiej czy innej, fałszowanie wyborów, kilkumiesięczna obstrukcja Rady Miasta Płocka, która mogła

doprowadzić do niewyobrażalnych, również finansowych strat dla naszego miasta, czy też ostatnie kompromitujące materiały w telewizji Polsat. To nie jest inicjatywa ani moja, ani nikogo z radnych PiS-u. To jest efekt Państwa działalności i mnie jest wstyd. Mówię, że jest mi wstyd za to, że takie audycje ogólnopolskie o zasięgu ogólnopolskim związane z Państwa działalnością jako przedstawicieli samorządu, władzy publicznej, wpływają z miasta i kompromitują samorząd płocki. Takie są fakty drodzy Państwo. Zaczekajmy cierpliwie na efekt prac prokuratury. To, co mi zarzuca się, iż doprowadziłem do narażenia miasta na jakieś tam straty finansowe związane z transakcją z PERN-em jest po prostu z jednej strony efekciarskie, z drugiej strony – kpina z aktualnej rzeczywistości. Po pierwsze - dokumenty, które Państwo widzieli świadczą jednoznacznie, iż PERN nie otrzymał zgody z Ministerstwa Skarbu na zawarcie transakcji, która była wcześniej przygotowana. To po pierwsze. Po drugie – propozycje również do Ministerstwa Skarbu z sąsiedniej gminy opiewały na sprzedaż działki za 1 zł polski. Po trzecie – rzetelna, bo nie mam podstaw, aby twierdzić, iż nie była rzetelna wycena działek i budynków, które podlegały zamianie, ponieważ była wyceniana przez biegłego rzeczoznawcę, na co samorząd płocki nie ma żadnego wpływu, wskazała w związku z upływem czasu nowe wartości. Te nowe wartości, drodzy Państwo są dwukrotnie wyższe niż dziś zawieranie transakcji w działce sąsiedniej. Sprzed kilkunastu dni transakcja opiewa na kwotę 95 zł za metr kwadratowy pomiędzy podmiotami niezależnymi od nikogo, spółdzielnią i osobami prywatnymi. Takie są fakty, drodzy Państwo, natomiast gdyby PERN opuścił miasto Płock i gdybym posłuchał Państwa to dopiero naraziłbym na straty na kilkadziesiąt milionów w skali najbliższych lat. Więc mówienie o takich głupotach, to przepraszam bardzo, ale spojrzycie Państwo na fakty, a dopiero mówcie o tym, że ktoś tu naraził miasto na straty finansowe. Zmiany budżetowe występowały zawsze i będą występowały również w przyszłości. Zarówno będzie je podejmować Rada Miasta Płocka, jak i ówczesny Zarząd czy obecny Prezydent. To są po prostu dostosowania pewnych założeń, wielkości i środków finansowych do zmieniającej się rzeczywistości. Zmiany w ubiegłym roku były jednymi z najmniejszych w historii płockiego samorządu, a więc możemy sobie porównać, jakie były wcześniej, a jest to podstawowy powód do krytyki w wystąpieniu Pani radnej opozycji. Wszystkie zmiany budżetowe byliśmy w stanie wyjaśnić na komisjach Rady Miasta. Po to są organizowane komisje Rady Miasta, po to urzędnicy Urzędu Miasta Płocka, jednostek organizacyjnych, moi zastępcy w moim imieniu uczestniczą w pracach Komisji, aby wyjaśniać wszelkiego rodzaju wątpliwości, które zgłosiła dziś Pani radna. Ani jedna uwaga, ani jeden wniosek nie padł ze strony Państwa, a jak wiem macie tyle uwag zgłoszonych dzisiaj. O czym to świadczy? O kompletnym lekceważeniu ludzi, którzy przychodzą na komisje przez Państwa radnych. Radny i inny człowiek to jest ten sam człowiek i jeśli mówimy o lekceważeniu to mówmy wszystko. A dziś Państwo popisujecie się jakimiś dziwnymi informacjami, które można wyjaśnić spokojnie, rzeczowo, merytorycznie na Komisjach. I wszystkie te elementy można było wyjaśnić a odnośnie przytoczonych ulic i innych spraw wyjaśnię tylko trzy elementy, żeby nie przedłużać czasu – po pierwsze zmniejszenie na most na kwotę 10 mln. zł nie wynikało z żadnych szantażów czy z niezrealizowania zakresu rzeczowego, wynikało ze studniowego terminu płatności za most i mogliśmy po prostu zapłacić, mogliśmy, ale nie było powodu, żeby płacić w ciągu dwóch dni od wystawienia faktury. Nie było takiego powodu skoro mieliśmy 100 dni na zapłatę tych faktur i dlatego przenieśliśmy 10 mln na ten rok. Zmniejszenie kwoty na Muzeum Mazowieckie wynikało z otrzymania większej niż się spodziewaliśmy dotacji z Sejmiku Województwa Mazowieckiego, większej niż się spodziewaliśmy i zaplanowanej do realizacji w związku z tym również przenieśliśmy na ten rok. A budowa ulicy Śniadeckiego to jest w ogóle kuriozum. Rzeczywiście nie tylko ja, ale wielu radnych domagało się i nie tylko w ciągu poprzedniej kadencji Rady Miasta, ale dużo wcześniej, budowy tej ulicy i Państwo radni, na których patrzę w tej chwili wprost,

złośliwie, bezczelnie zdejmowaliście tą konieczną ulicę, a dziś niejako próbujecie bronić mieszkańców tej ulicy, która za kilka miesięcy będzie już dokończona więc zupełnie nie rozumiem tej gry słów i wyjątkowej bezczelności w stosunku do tego, co w przeszłości podejmowaliście na tej sali na sesjach Rady Miasta Płocka. Wszystkie ulice, które zostały wymienione będą realizowane i będą realizowane w tym roku i z różnych przyczyn o których można było się przekonać podczas poprzednich Sesji Rady Miasta i które można było wyjaśnić również na komisjach, na których było omawiane sprawozdanie z wykonania budżetu. Były konkretne przyczyny. Żadna inwestycja nie została zdjęta i schowana do lamusa. Wszystkie będą realizowane i większość z nich zakończona w tym roku, a niektóre są na tyle duże i wieloletnie, jak choćby ulica Tumska, że będzie realizowana przez co najmniej dwa najbliższe lata, co najmniej dwa najbliższe lata. 800 tys. zł na wykup gruntu m.in. działek pod drogi dojazdowe zostało nie wydatkowane z prostego powodu. Otóż przyjęliśmy bardzo twarde zasady wykupu działek i zaplanowaliśmy troszkę więcej na wszelki wypadek, ale bardzo oszczędna polityka wykupu działek i wydatkowania grosza publicznego spowodowała takie właśnie oszczędności m.in. na wykupach gruntów pod drogi dojazdowe. Przychody z prywatyzacji bezpośredniej – nie wykonano 20 mln również z konkretnego powodu. Otóż rokowania, które się toczyły i które w tym momencie się już zakończyły, na najbliższej Sesji poinformuję Państwa o wyniku zakończenia, nie dawały gwarancji, iż interes miasta na koniec roku będzie dostatecznie zabezpieczony i że miasto uzyska odpowiednią kwotę z prywatyzacji ze sprzedaży 34% udziałów. I z tego powodu nie zdecydowałem się na zakończenie rokowań. Trudno mi się odnosić do złej oceny kontaktów Prezydenta z radnymi. Przypuszczam, że gdybym na głowie stanął w tej chwili to i tak wśród niektórych Państwa radnych byłaby taka sama ocena. Poziom interpelacji i lekceważenie w związku z tym Państwa radnych – oceniałem interpelacje i poziom na przełomie kilku lat i zapewniam i Państwa radnych i po prawicy i po lewicy i Państwa słuchających nas dzisiaj, że co najmniej o 100% podniósł się poziom odpowiedzi na interpelacje w odniesieniu do lat ubiegłych. Oczywiście zawsze może być lepiej i w tym kierunku w dalszym ciągu będziemy zmierzać. Absolutnie nie zgadzam się z inwektywami wręcz pod adresem polityki kadrowej prowadzonej w Urzędzie Miasta Płocka, czystki politycznej, różne takie dziwne rzeczy. Proponuje Pani radna nie zatrudniać młodych ludzi. Myślę, że młodzi nas tutaj słuchają. Ja wprost inne mam doświadczenia i oferuję pracę najmłodszym, młodym, zdolnym ludziom, choćby w ramach stażów absolwenckich, ale to jest też rzecz cenna. Natomiast jeśli chodzi o zatrudnianie mieszkańców spoza Płocka - na stanowiskach niekierowniczych nie ma takich osób zatrudnionych, na stanowiskach kierowniczych na ogólną liczbę około 80- 90 osób dokładnie 5 osób jest zatrudnionych nie Płocczan z czego dwie osoby przeprowadziły się na stałe już do Płocka. Jeśli ta proporcja jest niekorzystna dla Państwa radnych to jestem gotów na dyskusję, ale nie można zarzucić, iż preferowane są osoby spoza Płocka. Wynika to głównie z konkursów przeprowadzanych. Jeśli w wyniku konkursu okazuje się, że osoba spoza Płocka daje gwarancję wyjątkowego rozwoju pewnej instytucji i jest co najmniej o klasę lepsza od swojego konkurenta, to tak naprawdę byłbym nieuczciwy w stosunku do rzetelności przeprowadzanych konkursów, abym podjął inną decyzję. Wszystkie decyzje podjęte przeze mnie w wyniku konkursów to były wskazania komisji konkursowych. Żadna inna decyzja nie była podjęta. Trudno mi również ustosunkowywać się do takich zarzutów pod moim adresem dlatego, że nie są one pod moim adresem, jak dawanie przekładu Przewodniczącego Komisji Rewizyjnej, który ma oskarżenie w sądzie. Równie dobrze można by podać, nie wiem, prezydenta innego miasta, że to jest również moja wina, iż tak się stało. Tak się po prostu stało. Ja, jak Państwo wiecie od ostatnich wyborów, a myślę że wiecie to doskonale, wprost nie podlegam w sensie wyboru przez Radę Miasta Płocka. Organ wykonawczy – prezydent miasta jakiegokolwiek i organ uchwałodawczy - rada miasta czy rada gminy są od siebie

niezależne. Ja staram się tej zasady trzymać, aby nie wkraczać wzajemnie w kompetencje. Czasami jest to trudne, ale nie będę ingerował w pracę Rady Miasta Płocka, w pracę organów Rady Miasta Płocka. Myślę, że z wzajemnością, ale przypisywanie mi rzeczy na które nie mam wpływu jest absolutnie, absolutnie nieuzasadnione. Tyle tytułem uzupełnienia. Nie na wszystkie oczywiście sprawy ustosunkowałem się czy odpowiedziałem ale chciałem przynajmniej na te najistotniejsze w mojej ocenie obrazujące styl w jakim ta krytyka została przekazana. Oczywiście nie chciałem przez to powiedzieć, że ani ja ani moi współpracownicy nie popełnili błędów. Oczywiście popełniliśmy błędy. Tam, gdzie drwa rąbią tam wióry lecą i mogę tylko powiedzieć, że bardzo poważnych błędów nie popełniliśmy co przypisuję sobie za plus, bo spodziewałem się, że tak naprawdę w tym roku, pierwszym roku urzędowania, szczególnie pierwszym roku urzędowania z tak baczną obserwacją i totalną krytyką opozycji z przejmowaniem ogromnej liczby zagadnień, inwestycji, często niejasno konstruowanych i często w finansowaniu, które nie było zapewnione liczyłem na to, że..., nosiłem się z takim przypuszczeniem, że popełnię dużo więcej błędów. Tylko ten co nic nie robi, nie popełnia błędów. Ja bardzo chętnie przyjmuję słowa krytyki, ale krytyki konkretnej. Dlaczego ta inwestycja została zdjęta z budżetu, czy rzeczywiście były uzasadnione przyczyny, czy były to przyczyny obiektywne, czy też z realnego punktu widzenia nie można było zrealizować danej inwestycji. Każdy element krytykowany należy bardzo wnikliwie i bardzo dokładnie przeanalizować z różnych punktów widzenia. I jeśli zostały popełnione błędy to po to, żeby zdobywać nowe doświadczenia i żeby wyciągać wnioski na przyszłość, by ten budżet roku 2004 był coraz lepiej realizowany. Nigdy nie będzie takiej sytuacji, ja dziękuję za życzenia Pani radnej Popczuk, żeby budżet został zrealizowany w 100%, ale myślę, że żadnemu samorządowi na świecie się to nie udało i nigdy nie będzie takiej sytuacji, że budżety będą realizowane w sposób bezbłędny, bez żadnych zmian. To jest abstrakcja i odwoływanie się do takiego modelu jest tylko kierunkiem do którego trzeba zmierzać. Z tak ambitnym planem inwestycyjnym jaki jest w 2004 roku ze wskaźnikiem inwestycji przekraczającym już grubo 30% realizacja będzie rzeczywiście bardzo trudna, ale wiele rzeczy wyjaśni się w ciągu najbliższych miesięcy, a przede wszystkim dostaniemy odpowiedzi na podstawowe pytania o finansowanie, dokończenie finansowania mostu i dróg dojazdowych. I tu bardzo liczymy na miejsca swojej infrastruktury, jeżeli chodzi o most i subwencję oraz na Unię Europejską, jeśli chodzi o drogi dojazdowe. Dziękuję”.

Pan radny **Zenon Sylwester Wiśniewski** powiedział: ”Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Chciałem powiedzieć w imieniu Klubu Radnych Stowarzyszenia Nasze Miasto Płock, że będziemy głosowali za absolutorium dla Prezydenta Miasta Płocka na rok 2003. Natomiast zniżając się do poziomu, Pani Grażyno, bo muszę się ustosunkować, nie byłbym sobą, Pani Opatrzyk chciałem powiedzieć jedno, jak to zauważył Pani przedmówca - Pani Przewodniczący powiedział, że kiedyś byli ludzie, którzy by całowali go po rękach za pewne rzeczy. Ja natomiast byłem takim człowiekiem, który nie chciał Pana Jakubowskiego całować po rękach i złożył rezygnację.” Powiedział również: „ Chciałem powiedzieć jedno. Na posiedzeniach Zarządu składałem różne oświadczenia. Jest obecny Pan radny Buraczyński, który był członkiem Zarządu. Moje dwa oświadczenia, które zostały złożone na posiedzeniach Zarządu były podarte a jeden z członków Zarządu powiedział kiedyś – jeśli to by poszło do prasy to nas na drugi dzień nie ma, Pani Grażyno. Dlatego, że przeciwstawiłem się temu, co tamten Zarząd robił, dlatego złożyłem rezygnację z pracy w nim, dlatego odszedłem z Klubu Radnych SLD, by nie mieć z Wami nic wspólnego. I stworzyłem inną organizację, aby nie mieć żadnego kontaktu z Wami, Szanowni Państwo. Dziękuję”.

Pan radny **Zygmunt Buraczyński** powiedział: ”Panie Prezydencie po raz pierwszy poczułem się źle w swoim życiu, kiedy dowiedziałem się, że ja kompromituję swoje miasto. Szkoda, że Pan mi to powiedział, ale Pan pomógł, żebym ja kompromitował to miasto. To Pan pozwolił, żeby radni przyszli do Pana pokoju w środę 17-go marca i stamtąd działania polityczne podejmowali i ci radni podwozili pod nasze mieszkania dziennikarzy. I ja nie mam nic przeciwko dziennikarzom, ale proszę mi nie mówić, żeby potem się coś takiego działo, że dzięki Panu zostałem pokazany w towarzystwie osób, które mają opaski na oczach. Czy Pan wie, że dzięki Panu, że Pan wpuścił ich tutaj do Urzędu w lutym i w marcu odniosłem poważne perturbacje. Nie będę tu opowiadał, że nie chcę występować w roli człowieka pokrzywdzonego. I nie życzę Panu tego, żeby Pana koledzy to zrobili na ulicy Tumskiej co ze mną. Życzę Panu tego bardzo za koniec kadencji.”

Pan **Mirosław Milewski** Prezydent Miasta Płocka powiedział: ”Panie Przewodniczący muszę sprostować oczywistą nieprawdę, którą przed chwilą Pan radny Buraczyński wygłosił. Otóż ja jestem zawsze otwarty na wizyty dziennikarzy lokalnych i krajowych i nikt nigdy, mam nadzieję, nie dostał odmowy udzielenia jakiegokolwiek wywiadu. To po pierwsze. Po drugie – w dniu, w którym Pan radny otrzymał jakieś telefony i które nagrania z tych rozmów przedstawiał na chyba poprzedniej sesji Rady Miasta Płocka, nie były to telefony z Urzędu Miasta Płocka. Dziennikarze Polsat-u przybyli na spotkanie Komisji Polityki Społecznej, której jest Pan członkiem, by przeprowadzić z Panem jakąś rozmowę. Tak przynajmniej mi powiedzieli. I poprosili mnie o skorzystanie z telefonu, by móc umówić się z Panem na spotkanie, ponieważ nie przybył Pan na tą Komisję. Telefon udostępniłem. Jeśli jest taka pilna potrzeba to każdy mieszkaniec Płocka może skorzystać z takiego telefonu, jeśli jest to uzasadniona sytuacja. Za minutę, dwie, dziennikarze ci powiedzieli mi, iż nie dodzwonili się do Pana, podziękowali i odjechali z Urzędu. Telefony, które Pan otrzymał nie były telefonami z Urzędu Miasta Płocka, a prywatnymi telefonami, których ja nie mam możliwości ani chęci dowieść skąd i dokąd pojechali dziennikarze. Na pewno w momencie, gdy pojawili się w Urzędzie oprócz mnie i Prezydenta Zawidzkiego nikogo w gabinecie prezydenta nie było, żadnych radnych. Proszę nie wprowadzać w błąd obecnych na tej Sesji i słuchających nas przez lokalne media mieszkańców Płocka. Dziękuję.”

**h 2) ustalenia zasad udzielania dotacji w roku 2004 szkołom publicznym
i prowadzonym przez inne niż miasto Płock osoby prawne lub fizyczne (druk
j nr 501),**

Nie zgłoszono uwag i wniosków do w/ w projekcie uchwały.

3) ustalenia zasad udzielania dotacji w roku 2004 przez miasto Płock niepublicznym placówkom oświatowym (druk nr 502),

Nie zgłoszono uwag i wniosków do w/ w projekcie uchwały.

4) programu gospodarowania mieszkaniowym zasobem gminy w latach 2004 – 2008 (druk nr 503)

Pan **Dariusz Zawidzki** Zastępca Prezydenta Miasta Płocka powiedział: ”Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, Szanowni Państwo! Do opracowania wieloletniego programu gospodarowania zasobem mieszkaniowym gminy jesteśmy zobowiązani na

podstawie ustawy o ochronie praw lokatorów, mieszkaniowym zasobie gminy, o zmianach kodeksu cywilnego. Preludium do utworzenia tego programu była polityka mieszkaniowa gminy uchwalona kilka sesji wstecz. Program był opracowywany we współpracy z Instytutem Rozwoju Miast oraz z Urzędem Mieszkalnictwa. To, co Państwo dostaliście ten materiał, on jest znakomicie odchudzony, wyrzucona została wielowariantowość proponowana przez Instytut. Dyskutowaliśmy go wielokrotnie. Ja zapraszałem Szanownych Państwa radnych poza komisjami Rady Miasta na spotkanie poświęcone właśnie takiej debacie o tym programie. Bardzo dziękuję tym radnym, którzy przybyli i swoje cenne uwagi nanieśli do tego programu. My żeśmy również przelali to na papier. Ten dokument, którym w tej chwili Państwo dysponujecie to jest dokument, który przedstawiam dzisiaj Szanownej Radzie do uchwalenia. Dziękuję.”

Pan radny **Piotr Nowicki** powiedział:” Panie Przewodniczący, Wysoka Rado! Chciałbym bardzo krótko odnieść się do materiału przedstawionego w druku uchwały. Bardzo istotnym elementem polityki mieszkaniowej gminy jest budownictwo socjalne, a to dlatego, że zaspakaja ono potrzeby mieszkaniowe osób o niskich dochodach. W tabeli na str. 15 – planowane wydatki inwestycyjne na lata 2004-2008 w wierszu dotyczącym budownictwa socjalnego nie znajdują się żadne środki finansowe na budownictwo socjalne. Należałoby zatem sądzić, że nie będziemy budować budynków z lokalami socjalnymi. Natomiast na str. 4 w tabeli - prognoza wielkości i stanu technicznego zasobu mieszkaniowego czytamy, że w latach 2004 – 2008 zostanie wybudowane 120 lokali socjalnych, czyli średnio rocznie 30 lokali. Jest to jakaś nieścisłość i prosiłbym, żeby Pan Prezydent wyjaśnił tą jawną nieścisłość. Natomiast, proszę Państwa, potrzeby określone w tabeli prognoz potrzeb mieszkaniowych - potrzeby na lokale socjalne to 1200 mieszkań socjalnych. Podane liczby w żaden sposób nie korespondują ze sobą. W programie znajdujemy zapis – adaptacja gorszych jakościowo lokali na mieszkania socjalne. W praktyce sprowadza się to do zmian czysto papierowych. Lokator, który miał tytuł prawny – najem lokalu mieszkalnego, będzie miał tytuł prawny – najem lokalu socjalnego. Sytuacja dotyczy np. lokali przy ulicy Sienkiewicza, gdzie znajdują się budynki, w których brak jest podstawowego wyposażenia technicznego. Lokatorzy korzystają ze wspólnych ubikacji na zewnątrz budynku. Czy chcemy w centrum miasta sankcjonować taką sytuację? Na pewno nie. Należy przeprowadzić remonty kapitalne i modernizacje tych budynków, wyposażyć je w kanalizację, instalację ciepłej wody i centralnego ogrzewania. W centrum miasta należy tworzyć zasób pełnostandardowy, a nie substandardowy. Takie zasady powinna określać polityka rewitalizacji miasta. Niestety w przedstawionej uchwale nie znajdujemy zagadnień związanych z rewitalizacją miasta. I tutaj chciałbym postawić jeden krótki wniosek, aby zwiększyć liczbę nowo wybudowanych mieszkań socjalnych. W tym dokumencie w tabeli na str. 4 z 30 na 100. Kolejną kwestią jest prywatyzacja komunalnego zasobu mieszkaniowego, czyli sprzedaż mieszkań komunalnych ich najemcom. Zasady tej sprzedaży przy wykupie zbiorowym są bardzo skomplikowane, w sposób znaczący hamują wykup mieszkań. Należy uprościć te procedury . Proponuję odstąpić od tzw. zbiorowego wykupu i ujednoczyć zasady kupna. Należy zwiększyć bonifikaty związane ze sprzedażą mieszkań dotychczasowym najemcom. Proponuję, aby przy sprzedaży indywidualnej bonifikata wynosiła 80% przy zapłacie jednorazowej i 60% przy zapłacie ratalnej. Dziś te wartości wynoszą odpowiednio 60 % i 40%. Takie działania w realny sposób wpłyną na zwiększenie sprzedaży mieszkań. Środki uzyskane ze sprzedaży mieszkań powinny być przeznaczone na remonty zasobu komunalnego. I tu chciałbym postawić taki wniosek : na stronie 9 w pkt. Plany w zakresie sprzedaży lokali dopisać podpunkt 4: zmienić zasady sprzedaży lokali komunalnych, zwiększyć bonifikaty dla osób kupujących, zlikwidować wykup zbiorowy. Dziękuję.”

Pan **Dariusz Zawidzki** Zastępca Prezydenta Miasta Płocka powiedział: „Bardzo dziękuję Panu radnemu za uwagi cenne. Krótko się do nich ustosunkuję. Jeśli chodzi o mieszkania socjalne to gmina nigdy nie miała zamiaru nie pozyskiwania tych mieszkań. To, że będziemy pozyskiwać już wielokrotnie udowodniano. Rzeczywiście koncentrujemy się na przekwalifikowywaniu tych mieszkań. Natomiast dlaczego tak te różnice na tych stronach, które Pan radny przytoczył – to na jednej jest prognoza stanu, a na drugiej prognoza wydatków. Otóż ja z pełną stanowczością stwierdzam, że nie chcielibyśmy jako miasto Płock wydawać pieniędzy z budżetu miasta, pieniędzy podatników na to, żeby budować mieszkania o obniżonym standardzie co w efekcie prowadzi się do tego, że budujemy o bardzo podobnej wartości te mieszkania niż mieszkania kwaterunkowe. Przykład ulicy Norwida – 1.400. Dzisiaj nawet tanie mieszkania socjalne moglibyśmy wybudować za 1.200. Nie ma sensu. Tak naprawdę te wybudowane mieszkania będą o wyższym standardzie, przede wszystkim będą nowe, a szereg innych zdekapitalizowanych nadal by widniało w naszych rejestrach jako kwaterunkowe. Nie chcemy wydawać pieniędzy budżetowych na to, żeby budować mieszkania socjalne. Sprawa polega na tym, że jesteśmy jakby w stałym monitoringu z tym, co się dzieje generalnie w Polsce i wiem, że uruchamiane są w tej chwili fundusze pilotażowe na program budowy mieszkań socjalnych i z takich funduszy na pewno jak najbardziej będziemy chcieli skorzystać. Cały czas, powtarzam, sprawę monitorujemy. I to jest ta ścieżka do budowy mieszkań socjalnych. Natomiast te inne pomysły Pana radnego, np. bonifikata – jest to bardzo dobry wniosek, nad tym samym teraz pracujemy jako Wydział Gospodarki Mieszkaniowej. W tej chwili w opracowywaniu jest nowa, już zupełnie inna uchwała o sprzedaży mieszkań. Takie propozycje zostaną przedstawione. Nie wiem czy akurat bonifikata 80%-owa, bo byłoby niepoważnym, gdybym powiedział teraz tak, dlatego, że wymaga to pewnych analiz, ale chętnie Wysoką Radę z tym zapoznamy wtedy, kiedy prace nad tą uchwałą zostaną zakończone. Natomiast chciałbym jeszcze zwrócić uwagę na jeden drobny fakt – wartości przedstawione w tabelach to są wartości minimalne. My chcemy ten program wykonać, móc go wykonać, natomiast możemy sobie teraz postawić duże poprzeczki i programu np. nie wykonamy dlatego, że cały czas pod znakiem zapytania stoją środki zewnętrzne możliwe do pozyskiwania np. patrz - środki na budowę mieszkań socjalnych. I tutaj zresztą w tej uchwale zobowiązujemy Prezydenta Miasta w § 2 do składania corocznych sprawozdań z realizacji programu łącznie z propozycjami ewentualnych zmian i cały czas będziemy otwarci na współpracę z radnymi. Będziemy na pewno jeszcze niejedno spotkanie takie robocze proponowali. Zapraszam do współpracy. Dziękuję za uwagę.”

Pan radny **Piotr Nowicki** powiedział: „, Panie Prezydencie! Wysoka Rado! Panie Prezydencie bardzo się cieszę, że te działania o których ja tu mówiłem są podejmowane. Na pewno zmiana sposobu sprzedaży mieszkań w sposób znaczący pozwoli zwiększyć ilość tych mieszkań, zwiększy ilość sprzedawanych tych mieszkań, na pewno uprości procedury i na pewno lokatorzy w sposób szybki będą w stanie nabyć te mieszkania, w których w tej chwili mieszkają, bo z tego, co wiem, to te procedury dziś trwają bardzo długo i przeciągają się w bardzo, bardzo wiele miesięcy. Natomiast Panie Prezydencie nie wyobrażam sobie takiej sytuacji, żeby pozyskać..., może bardzo bym się cieszył, gdyby taka sytuacja miała miejsce, ale chyba to jest niemożliwe, bo z tego wiem to te fundusze, o których mówił, funkcjonują troszeczkę inaczej i nie ma takiej sytuacji, żeby z funduszy zewnętrznych w 100% wybudować te wszystkie mieszkania socjalne, które są wymienione w tym druku. Także myślę, że muszą być zaplanowane środki gminne, aby pozyskać inne fundusze zewnętrzne. To jest jedna sprawa. Druga sprawa to jest tak, o której już mówiłem wielokrotnie i z którą tutaj z Panem Prezydentem niestety się nie

zgadzamy w sposób zasadniczy. Mianowicie ja stoję na stanowisku, że struktura mieszkaniowa i ta substancja, która jest w centrum miasta, tak, jak mówiłem na ul. Sienkiewicza i która często, gęsto przypomina stan z wieku nawet nie XX, tylko z XIX. Tak, jak mówiłem ubikacje są na zewnątrz budynków. Trudno ten stan utrzymywać i powinny być przedstawione rozwiązania, które doprowadzą, że w samym centrum miasta będziemy ten standard podnosić, a nie będziemy ten standard sankcjonować poprzez zmiany umów najmów z umów najmu na lokal komunalny na umowy najmu na lokal socjalny. Należy na pewno przeprowadzić albo remonty kapitalne, albo modernizację tego zasobu tak, aby podnieść w sposób znaczący standard tych mieszkań. Ja myślę i wiem, że często nie wystarczy remont, bo niektóre budynki należy po prostu rozebrać. Wiemy, że część zasobu jest w stanie katastrofalnym i należy prowadzić tego typu działania, żeby ten zasób likwidować. Ostatnie wydarzenia z Włocławka, gdzie zginęło dziecko w takim zasobie, tylko powinny być kierunkiem dla Pana Prezydenta do podejmowania określonych działań. Także jeszcze raz chciałbym tu Panu Prezydentowi powiedzieć, że uważam, że przekształcanie istniejącego zasobu drogą papierową lub drobnych zmian w zasób socjalny nie przynosi korzystnych rozwiązań dla miasta. Powinniśmy prowadzić w tym zakresie remonty kapitalne, ewentualnie wyburzenia i lokować tam nowe budynki komunalne, ewentualnie te powierzchnie sprzedawać, gdyż jest to najcenniejszy grunt w mieście. Dziękuję.”

Pan **Dariusz Zawidzki** Zastępca Prezydenta Miasta Płocka powiedział: „, Panie radny, jeśli chodzi o aspekt rewitalizacji to w polityce mieszkaniowej gminy tam o tym napisaliśmy i tam poruszyliśmy ten temat, nie tutaj, prawda. Poza tym pozyskiwanie środków zewnętrznych i tam, gdzie gmina musiałaby partycypować oczywiście w kosztach, oczywiście tu chodzi tak o środki unijne, ja nie takie miałem na myśli. Np., może zdradzę tutaj jeszcze niepotrzebnie tajemnicę – w tej chwili z Orlenem dochodzimy do pewnego porozumienia, że w zamian za przejęcie administracji bloków, które są własnością Orleńskich dostaniemy, powiedzmy, fundusze, albo już jako dobro materialne inne mieszkania, które można potraktować jako zastępcze albo socjalne, ale niekonieczne naszymi siłami. Ja myślę, że to jest sprawa bardzo rozwojowa i naprawdę jestem zdania takiego, że mieszkania kwaterunkowe możemy wybudować za tą samą cenę jak socjalne, więc nie ma sensu budować socjalnych, które z natury rzeczy są tymi o obniżonym standardzie. To co się dzisiaj dzieje na Starówce – to już 4 bloki po kolei teraz remontujemy, one nie będą socjalne. I jeszcze jedno – nieprawdą jest to, że tylko papierowo to się odbywa, że ktoś mieszka dzisiaj w kwaterunkowym, a ponieważ mieszkanie jest o obniżonym standardzie, to my robimy na socjalne i połowę mniej płaci. Nie. Otóż takiego lokatora wysiedlamy, przemieszczamy do mieszkania socjalnego, a to modernizujemy i np. robimy kwaterunkowym. Ale to nie jest tak, że to tylko papier. Te mieszkania faktycznie bardziej zniszczone muszą być mieszkaniami socjalnymi, a nie nowo wybudowane. Ja cały czas to podkreślam. Dziękuję.”

5) rozpatrzenia zarzutu Hanny i Grzegorza Ramus do projektu Miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenu zawartego pomiędzy ul. Spółdzielczą, ul. Oaza, ul. Maneżową, ul. Spółdzielczą, ul. Wyszogrodzką i Alejami Piłsudskiego w Płocku (druk nr 504)

Nie zgłoszono uwag i wniosków do w/ w projekcie uchwały.

- 6) **uchylenia Uchwały Nr 84/VII/03 Rady Miasta Płocka z dnia 27 lutego 2003 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenu położonego przy ul. Medycznej w Płocku, obejmującego działkę o nr ew. 524/2 oraz część działek o nr ew. 525/2, 526 i 527/2 (druk nr 505)**

Nie zgłoszono uwag i wniosków do w/ w projekcie uchwały.

- 7) **uchylenia Uchwały Nr 85/VII/03 Rady Miasta Płocka z dnia 27 lutego 2003 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenu położonego przy ul. Miodowej w Płocku, obejmującego działki o nr ew. 191/1 i 220/1 (druk nr 506)**

Nie zgłoszono uwag i wniosków do w/ w projekcie uchwały.

8) **ustalania diet radnych (druk nr 507)**

Pani radna **Violetta Kulpa** zgłosiła wniosek w imieniu radnych z Klubu Radnych PiS o zmianę zapisów w projekcie uchwały w § 2:

- w ppkt a) zapis 10 diet zastąpić 8 dietami,
- w ppkt. b) zapis 9 diet zastąpić 7 dietami,
- w ppkt. c) zapis 7 diet zastąpić 6 dietami,
- w ppkt. d) zapis 6 diet zastąpić 5 dietami,
- w ppkt. e) zapis 5 diet zastąpić 4 dietami

oraz w § 3 zapis: „Przewodniczący Rady Mieszkańców Osiedli” zastąpić „Przewodniczący Rad Mieszkańców Osiedli” oraz w tym samym paragrafie 3 wpisać po słowach „tegoż Przewodniczącego” – zapis „w swoim zastępstwie”.

Treść całego § 3 z poprawkami: „ Przewodniczący Rad Mieszkańców Osiedli, Przewodniczący Zarządów Osiedli lub inne osoby, będące członkami tych organów delegowanych przez tegoż Przewodniczącego w swoim zastępstwie za każdy udział w Sesji Rady Miasta Płocka otrzymują diety w wysokości określonej w paragrafie 1”.

Pan **Stanisław Nawrocki** zgłosił do projektu uchwały autopoprawkę:

- w § 1 wykreślić wyrazy: w brzmieniu ustalonym art. 18 ustawy z dnia 3 marca 2000 roku o wynagrodzeniach osób kierujących niektórymi podmiotami prawnymi (Dz. U. nr 26 poz. 306),

Pan **Sławomir Goszkowski** Sekretarz Sesji Rady Miasta Płocka odczytał kolejne wnioski do powyższego projektu uchwały:

- Wniosek Nr 29/04 z posiedzenia Komisji Skarbu, Budżetu i Gospodarki Finansowej z dnia 19.04.2004 r. (zgłoszony przez Pana radnego Z.S. Wiśniewskiego) o treści:

W sprawie ustalania diet dla radnych. Dopisać kolejny paragraf w w/ w projekcie uchwały Rady Miasta Płocka: „Dieta radnego jest prawem zbywalnym i dopuszczalne jest zawarcie umowy pomiędzy radnym a organem wykonawczym o zwolnienie z długu

w trybie art. 508 k.c. Dopuszcza się zatem rezygnację radnego z diety na podstawie indywidualnego oświadczenia”,

- Wniosek Nr 37/04 Komisji Polityki Społecznej i Komisji Inwestycji, Rozwoju i Bezpieczeństwa Miasta z posiedzenia w dniu 13.04.2004 r. (wniosek zgłoszony przez Panią radną Grażynę Opatrzyk) o treści:

W uchwale (druk 507) dopisać w § 4 ust. 6 o treści: Ust. 4 nie dotyczy posiedzeń Komisji zwołanych w trybie krótszym niż 3 dni przed posiedzeniem danej Komisji”.

Wniosek zgłoszony przez Pana radnego Zygmunta Buraczyńskiego:

Dieta dla Wiceprzewodniczącego Komisji będzie wypłacona w przewidywanej wysokości jeżeli będzie zastępować Przewodniczącego podczas jego usprawiedliwionej nieobecności podczas pracy komisji.

Pan **Roman Wróblewski** radca prawny w sprawie wniosku dotyczącego zrzeczenia się diet, powiedział, że treść wniosku nie jest precyzyjna – np. jest napisane, że *dopuszcza się zatem rezygnację radnego z diety na podstawie indywidualnego oświadczenia*, ponieważ nie wiadomo czy chodzi o oświadczenie organu wykonawczego (a organem wykonawczym jest Pan Prezydent), czy oświadczenia radnego. Powiedział również, iż w tego typu sprawach nie używa się tego typu sformułowań, jak: *zwolnienie z długu*.

Pan radca powiedział ponadto, że radny ma prawo zrzec się z diety nawet bez tego typu zapisu. Powiedział również, iż nie jest zapisane na jaki cel będzie przeznaczona dieta, której zrzecze się radny. Stwierdził, iż wniosek w tej formie może budzić duże wątpliwości w zakresie późniejszej realizacji.

Pan **Stanisław Nawrocki** zgłosił do projektu uchwały autopoprawkę:

- w § 7 w wykropkowane miejsce wstawić datę: *1 maja 2004 r.*

9) zmiany uchwały Nr 719/XXXIII/00 Rady Miasta Płocka z dnia 28 listopada 2000 roku (druk nr 508)

Nie zgłoszono uwag i wniosków do w/ w projekcie uchwały.

10) zmian w podziale miasta na obwody głosowania (druk nr 510)

Nie zgłoszono uwag i wniosków do w/ w projekcie uchwały.

11) zmiany statutu Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Płocku (druk nr 511)

Pan **Piotr Kubera** Zastępca Prezydenta Miasta Płocka zgłosił autopoprawkę – wpisanie w wykropkowane miejsca w podstawie prawnej projektu uchwały zamieszczonym na druku nr 511 – Dz. U. Nr 64 poz. 593.

12) rozpatrzenia zarzutów Józefa Terlika i Kazimierza Badowskiego do projektu Miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenów położonych przy ul. Dobrzyńskiej i Zglenickiego w Płocku (druk nr 512)

Nie zgłoszono uwag i wniosków do w/ w projekcie uchwały.

13) utworzenia spółki prawa handlowego z udziałem Miasta Płocka pod firmą „Płocki Park Przemysłowo – Technologiczny” Spółka Akcyjna (druk nr 513)

Nie zgłoszono uwag i wniosków do w/ w projekcie uchwały.

14) zmiany Uchwały Nr 368/XX/04 Rady Miasta Płocka z dnia 27 stycznia 2004 roku w sprawie uchwalenia Budżetu Miasta Płocka na 2004 rok (druk nr 514)

Nie zgłoszono uwag i wniosków do w/ w projekcie uchwały.

15) zmian w Budżecie Miasta Płocka na 2004 rok (druk nr 515)

Nie zgłoszono uwag i wniosków do w/ w projekcie uchwały.

16) realizacji zadania budowy mieszkań czynszowych we współpracy Gminy Płock i Spółki Miejski Zakład Gospodarki Mieszkaniowej – TBS Sp. z o.o. z siedzibą w Płocku w latach 2004 – 2005.

Pan **Dariusz Zawidzki** Zastępca Prezydenta Miasta Płocka wniósł do w/ w projekcie uchwały autopoprawki:

- w § 2 wykreślić pkt. 2 o treści: ”kwotę 507.899,00 zł na dofinansowanie budowy mieszkań zabezpieczyć w budżecie na 2004 rok do dnia 31 października 2004 roku (wykreślić numer – 1) w tym samym paragrafie)
- w § 3 kwotę: 597.220,00 zł zmienić na kwotę: 275.000, 00 zł.

Ogłoszona została przerwa w obradach Rady Miasta od godz. 13.10.do 14.00.
Obrady zostały wznowione o godz. 14.07.

Ad. pkt 7

Podjęcie uchwał w sprawach:

Etap II – głosowanie nad zgłoszonymi wnioskami i projektami uchwał.

1) udzielenia absolutorium Prezydentowi Miasta Płocka za 2003 rok (druk nr 509)

Projekt uchwały na druku nr 509 został poddany pod głosowanie.

Wynik głosowania:

za- 16

przeciw- 8

wstrzymało się - 0

W wyniku jawnego głosowania uchwała została przyjęta.

UCHWAŁA NR 469/XXIV/04 Rady Miasta Płocka z dnia 20 kwietnia 2004 roku w sprawie udzielenia absolutorium Prezydentowi Miasta Płocka za 2003 rok stanowi Załącznik Nr 19 do niniejszego protokołu.

Głos zabrał Pan **Mirosław Milewski** Prezydent Miasta Płocka, który podziękował za udzielenia absolutorium z a ubiegły rok.

**k 2) ustalenia zasad udzielania dotacji w roku 2004 szkołom publicznym
l prowadzonym przez inne niż miasto Płock osoby prawne lub fizyczne (druk
m nr 501)**

Projekt uchwały na druku nr 501 został poddany pod głosowanie.

Wynik głosowania:

za- 23

przeciw- 0

wstrzymało się - 0

W wyniku głosowania uchwała została przyjęta.

UCHWAŁA NR 470/XXIV/04 Rady Miasta Płocka z dnia 20 kwietnia 2004 roku w sprawie ustalenia zasad udzielania dotacji w roku 2004 szkołom publicznym prowadzonym przez inne niż miasto Płock osoby prawne lub fizyczne stanowi Załącznik Nr 20 do niniejszego protokołu.

3) ustalenia zasad udzielania dotacji w roku 2004 przez miasto Płock niepublicznym placówkom oświatowym (druk nr 502)

Projekt uchwały na druku nr 502 został poddany pod głosowanie.

Wynik głosowania:

za- 22

przeciw- 0

wstrzymało się - 0

W wyniku głosowania uchwała została przyjęta.

UCHWAŁA NR 471/XXIV/04 Rady Miasta Płocka z dnia 20 kwietnia 2004 roku w sprawie ustalenia zasad udzielania dotacji w roku 2004 przez miasto Płock niepublicznym placówkom oświatowym stanowi Załącznik Nr 21 do niniejszego protokołu.

4) programu gospodarowania mieszkaniowym zasobem gminy w latach 2004 – 2008 (druk nr 503)

Pan radny **Piotr Nowicki** odczytał zgłoszone przez siebie wnioski:

1. *Na stronie 9 w pkt. Plany w zakresie sprzedaży lokali dopisać podpunkt 4 o treści: Zmianę zasad sprzedaży lokali komunalnych, polegającą na zwiększeniu bonifikaty dla osób wykupujących i likwidacji wykupu zbiorowego.*
W wyniku głosowania (za wnioskiem – 12, przeciw – 8, wstrzymało się – 4) wniosek został przyjęty przez Radę Miasta Płocka.
2. *W tabeli Prognoza wielkości i stanu technicznego zasobu mieszkaniowego, liczbę 30 zastąpić liczbę 100 (Pan radny powiedział, że skutkuje to tym, że w tabeli na str. 4 w poz. 4 – liczba lokali socjalnych ogółem, w tym nowo wybudowane socjalne, w roku 2005 jest zapisanych 30 takich lokali, a radny proponuje 100 w roku 2005, 2006, 2007 i 2008, czyli tą liczbę zwiększa się z 30 do 100).*
W wyniku głosowania (za wnioskiem – 10, przeciw – 15, wstrzymało się – 0) wniosek nie został przyjęty przez Radę Miasta Płocka.

Projekt uchwały na druku nr 503 wraz z przyjętym wnioskiem został poddany pod głosowanie.

Wynik głosowania:

za - 24

przeciw - 0

wstrzymało się - 1

W wyniku głosowania uchwała została przyjęta.

UCHWAŁA NR 472 /XXIV/04 Rady Miasta Płocka z dnia 20 kwietnia 2004 roku w sprawie programu gospodarowania mieszkaniowym zasobem gminy w latach 2004 – 2008 stanowi Załącznik Nr 22 do niniejszego protokołu.

- 5) **rozpatrzenia zarzutu Hanny i Grzegorza Ramus do projektu Miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenu zawartego pomiędzy ul. Spółdzielczą, ul. Oaza, ul. Maneżową, ul. Spółdzielczą, ul. Wyszogrodzką i Alejami Piłsudskiego w Płocku (druk nr 504)**

Projekt uchwały na druku nr 504 został poddany pod głosowanie.

Wynik głosowania:

za- 17

przeciw- 6

wstrzymało się - 1

W wyniku głosowania uchwała została przyjęta.

UCHWAŁA NR 473/XXIV/04 Rady Miasta Płocka z dnia 20 kwietnia 2004 roku w sprawie rozpatrzenia zarzutu Hanny i Grzegorza Ramus do projektu Miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenu zawartego pomiędzy ul. Spółdzielczą, ul. Oaza, ul. Maneżową, ul. Spółdzielczą, ul. Wyszogrodzką i Alejami Piłsudskiego w Płocku stanowi Załącznik Nr 23 do niniejszego protokołu.

- 6) uchylenia Uchwały Nr 84/VII/03 Rady Miasta Płocka z dnia 27 lutego 2003 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenu położonego przy ul. Medycznej w Płocku, obejmującego działkę o nr ew. 524/2 oraz część działek o nr ew. 525/2, 526 i 527/2 (druk nr 505)**

Projekt uchwały na druku nr 505 został poddany pod głosowanie.

Wynik głosowania:

za- 16

przeciw- 2

wstrzymało się - 5

W wyniku głosowania uchwała została przyjęta.

UCHWAŁA NR 474/XXIV/04 Rady Miasta Płocka z dnia 20 kwietnia 2004 roku w sprawie uchylenia Uchwały Nr 84/VII/03 Rady Miasta Płocka z dnia 27 lutego 2003 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenu położonego przy ul. Medycznej w Płocku, obejmującego działkę o nr ew. 524/2 oraz część działek o nr ew. 525/2, 526 i 527/2 stanowi Załącznik Nr 24 do niniejszego protokołu.

- 7) uchylenia Uchwały Nr 85/VII/03 Rady Miasta Płocka z dnia 27 lutego 2003 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenu położonego przy ul. Miodowej w Płocku, obejmującego działki o nr ew. 191/1 i 220/1 (druk nr 506)**

Projekt uchwały na druku nr 506 został poddany pod głosowanie.

Wynik głosowania:

za- 16

przeciw- 4

wstrzymało się - 4

W wyniku głosowania uchwała została przyjęta.

UCHWAŁA NR 475/XXIV/04 Rady Miasta Płocka z dnia 20 kwietnia 2004 roku w sprawie uchylenia Uchwały Nr 85/VII/03 Rady Miasta Płocka z dnia 27 lutego 2003 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenu położonego przy ul. Miodowej w Płocku, obejmującego działki o nr ew. 191/1 i 220/1 stanowi Załącznik Nr 25 do niniejszego protokołu.

- 8) ustalania diet radnych (druk nr 507)**

Pod głosowanie zostały poddane następujące wnioski:

Wniosek Klubu Radnych PiS o zmianę zapisów w projekcie uchwały w § 2:

- w ppkt a) zapis 10 diet zastąpić 8 dietami,

- w ppkt. b) zapis 9 diet zastąpić 7 dietami,
- w ppkt. c) zapis 7 diet zastąpić 6 dietami,
- w ppkt. d) zapis 6 diet zastąpić 5 dietami,
- w ppkt. e) zapis 5 diet zastąpić 4 dietami

oraz w § 3 zapis: "Przewodniczący Rady Mieszkańców Osiedli" zastąpić „Przewodniczący Rad Mieszkańców Osiedli” oraz w tym samym paragrafie 3 wpisać po słowach „tegoż Przewodniczącego” – zapis „w swoim zastępstwie”.

Treść całego § 3 z poprawkami: „ Przewodniczący Rad Mieszkańców Osiedli, Przewodniczący Zarządów Osiedli lub inne osoby, będące członkami tych organów delegowanych przez tegoż Przewodniczącego w swoim zastępstwie za każdy udział w Sesji Rady Miasta Płocka otrzymują diety w wysokości określonej w paragrafie 1”.

W wyniku głosowania (za- 6, przeciw – 9, 1 – wstrzymujący się) wniosek nie został przyjęty przez Radę Miasta Płocka.

Wniosek Komisji Skarbu, Budżetu i Gospodarki Finansowej (zgłoszony na posiedzeniu przez Pana radnego Z.S. Wiśniewskiego) o treści:

W sprawie ustalania diet dla radnych. Dopisać kolejny paragraf w w/ w projekcie uchwały Rady Miasta Płocka: „Dieta radnego jest prawem zbywalnym i dopuszczalne jest zawarcie umowy pomiędzy radnym a organem wykonawczym o zwolnienie z długu w trybie art. 508 k.c. Dopuszcza się zatem rezygnację radnego z diety na podstawie indywidualnego oświadczenia”.

Pan **Roman Wróblewski** radca prawny powiedział, że już mówił, iż według niego ten wniosek będzie budził wiele wątpliwości i kontrowersji, ponieważ zwolnień z długu nie stosuje się w tego typu przypadkach, jak w sprawie diet. Powiedział, że każdy radny ma możliwość zrzeczenia się diety i przekazania jej na dowolny, wybrany cel, bez takich zapisów. Pan radca powiedział, iż w treści wniosku budzi jego wątpliwości sprawa zawierania umowy, oraz sprawa oświadczenia – nie jest zapisane czyjego oświadczenia, brak jest również celu na jaki miałyby być przeznaczona zrzeczona się dieta.

Pan radny **Zenon Sylwester Wiśniewski** wycofał w związku z powyższym wniosek.

Wniosek Komisji Polityki Społecznej i Komisji Inwestycji, Rozwoju i Bezpieczeństwa Miasta (wniosek zgłoszony na posiedzeniu przez Panią radną Grażynę Opatrzyk) o treści:

W uchwale (druk 507) dopisać w § 4 ust. 6 o treści: Ust. 4 nie dotyczy posiedzeń Komisji zwołanych w trybie krótszym niż 3 dni przed posiedzeniem danej Komisji”.

Pani radna **Grażyna Opatrzyk** stwierdziła, iż chciałaby wyjaśnić czym się kierowała składając ten wniosek i powiedziała: ”ponieważ jak wielokrotnie już tutaj na tej sali zgłaszaliśmy, że komisje w których my pracujemy zwoływane są na dzień telefonicznie przed odbywaniem się komisji i ponieważ my z tym się nie zgadzamy ten zapis może pomóc nam w tym, że będziemy informowani o posiedzeniach komisji na trzy dni przed odbywającą się komisją”.

W wyniku głosowania (za wnioskiem – 12, przeciw – 9, wstrzymało się – 3) wniosek został przyjęty przez Radę Miasta Płocka.

Wniosek zgłoszony przez Pana radnego Zygmunta Buraczyńskiego:

Dieta dla Wiceprzewodniczącego Komisji będzie wypłacona w przewidywanej wysokości jeżeli będzie zastępować Przewodniczącego podczas jego usprawiedliwionej nieobecności podczas pracy komisji.

W wyniku głosowania (za- 10, przeciw – 14, 0– wstrzymujących się od głosu) wniosek nie został przyjęty przez Radę Miasta Płocka.

Pod głosowanie został poddany (z tego względu, iż był to wniosek przyjęty przez Komisję, radny nie mógł go wycofać) wniosek Komisji Skarbu, Budżetu i Gospodarki Finansowej (zgłoszony na posiedzeniu przez Pana radnego Z.S. Wiśniewskiego) o treści:

W sprawie ustalania diet dla radnych. Dopisać kolejny paragraf w w/ w projekcie uchwały Rady Miasta Płocka: „Dieta radnego jest prawem zbywalnym i dopuszczalne jest zawarcie umowy pomiędzy radnym a organem wykonawczym o zwolnienie z długu w trybie art. 508 k.c. Dopuszcza się zatem rezygnację radnego z diety na podstawie indywidualnego oświadczenia”.

W wyniku głosowania (za wnioskiem – 0, przeciw – 12, wstrzymało się – 3) wniosek nie został przyjęty przez Radę Miasta Płocka

Projekt uchwały na druku nr 507 został poddany pod głosowanie.

Wynik głosowania:

za- 13

przeciw-0

wstrzymało się - 3

W wyniku głosowania uchwała została przyjęta.

UCHWAŁA NR 476/XXIV/04 Rady Miasta Płocka z dnia 20 kwietnia 2004 roku w sprawie ustalania diet radnych stanowi Załącznik Nr 26 do niniejszego protokołu.

W imieniu Klubu Radnych PiS głos zabrała Pani radna **Violetta Kulpa**, która powiedziała: ”Szanowni Państwo! Radni Prawa i Sprawiedliwości złożyli wniosek o obniżenie diet radnych o 20% na dzisiejszej Sesji. Pragnę zauważyć, że wypowiedzi w lokalnych mediach polityków SLD dotyczące chęci obniżenia diet niestety nie mają przełożenia na głosowanie na dzisiejszej Sesji Rady Miasta Płocka. Przykro nam, gdy czytamy w środkach masowego przekazu, że radni SLD zgłoszą wniosek o obniżenie diet, którego faktycznie nie dokonano. Także Państwo radni wydaje się, że należy przede wszystkim dokonywać, a nie tylko mówić, że się to zrobi. Czyny najbardziej świadczą o osobach, które tego dokonują.”

Następnie Pan Przewodniczący **Stanisław Nawrocki** zapytał się Pani radnej G.Opatrzyk, czy chce zabrać głos w imieniu Klubu i dodał, że wie, iż Przewodniczącym Klubu był Pan A.Rokicki.

Pani radna **Grażyna Opatrzyk** powiedziała, że nigdzie nie jest zapisane, że tylko Przewodniczący Klubu może zabrać głos w imieniu Klubu. Stwierdziła, że jako radna również posiada takie prawo. W nawiązaniu do wypowiedzi Pani radnej V. Kulpy powiedziała: „Tak Pani radna, Klub radnych, radni z tego Klubu złożyli wniosek, jeżeli chodzi o obniżenie diety wypłacanej Wiceprzewodniczącym Komisji, ponieważ uważamy,

że w takich sytuacjach, kiedy tylko Wiceprzewodniczący jest na Komisji a całą Komisję prowadzi Przewodnicząca, to Przewodnicząca ma dużo wyższą dietę od każdego radnego. I Klub radnych złożył wniosek. Jest nam tylko bardzo przykro, że głosy PiS-u zupełnie inaczej się rozłożyły. Bo gdyby Klub Radnych PiS nam pomógł pewnie w takiej sytuacji ten zapis byłby zmieniony. Natomiast Pani radna my, Klub Radnych SLD, w ogóle nie brał udziału w głosowaniu, ponieważ to był Państwa wniosek, ponieważ koalicja prezydencka jest liczna, iż mieliśmy prawo myśleć, że ten wniosek będzie przegłosowany Waszymi głosami. My nie musimy Wam w tym pomagać.”

9) zmiany uchwały Nr 719/XXXIII/00 Rady Miasta Płocka z dnia 28 listopada 2000 roku (druk nr 508)

Projekt uchwały na druku nr 508 został poddany pod głosowanie.

Wynik głosowania:

za- 18

przeciw- 0

wstrzymało się - 3

W wyniku głosowania uchwała została przyjęta.

UCHWAŁA NR 477/XXIV/04 Rady Miasta Płocka z dnia 20 kwietnia 2004 roku w sprawie zmiany uchwały Nr 719/XXXIII/00 Rady Miasta Płocka z dnia 28 listopada 2000 roku stanowi Załącznik Nr 27 do niniejszego protokołu.

10) zmian w podziale miasta na obwody głosowania (druk nr 510)

Pani radna **Grażyna Opatrzyk** w imieniu Klubu Radnych SLD powiedziała, że istnieje Komisja Organizacyjna powołana do opiniowania tego typu projektów uchwał. Następnie dodała: ”Klub Radnych SLD nie zgadza się z tym, iż właśnie ta Komisja została pominięta co do tego projektu uchwały i próbowaliśmy dowiedzieć się, chcieliśmy posłuchać wyjaśnienia Pana Przewodniczącego dlaczego Komisja Organizacyjna, która jest powołana Uchwałą Rady Miasta do opiniowania właśnie takich uchwał nie otrzymała tego projektu uchwały do zaopiniowania, w związku czym ponawiam pytanie – Panie Przewodniczący proszę wyjaśnić nam tutaj dzisiaj wszystkim czemu Komisja Organizacyjna nie opiniowała tej uchwały. I nie chciałabym usłyszeć po raz kolejny, że Pan Przewodniczący nie pamięta do których Komisji zadekretował te uchwały.”

Pan **Stanisław Nawrocki** Przewodniczący Rady Miasta powiedział: ” Pani radna ale szkoda, że Pani nie zgłosiła w trakcie dyskusji. Teraz można tylko wystąpienia klubowe robić i teraz nie będziemy niestety dyskutować nad tym. Ja udzielałem odpowiedzi na Komisji i gdyby Pani radna mnie zapytała w punkcie tym, kiedy była dyskusja to ja bym udzielił odpowiedzi. A teraz dziękuję bardzo.”

Następnie Pan Przewodniczący poddał pod głosowanie projekt uchwały na druku nr 510.

Wynik głosowania:

za- 18
przeciw- 1
wstrzymało się - 2

W wyniku głosowania uchwała została przyjęta.

UCHWAŁA NR 478/XXIV/04 Rady Miasta Płocka z dnia 20 kwietnia 2004 roku w sprawie zmian w podziale miasta na obwody głosowania stanowi Załącznik Nr 28 do niniejszego protokołu.

11) zmiany statutu Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Płocku (druk nr 511)

Projekt uchwały na druku nr 511 został poddany pod głosowanie.

Wynik głosowania:

za- 24
przeciw- 0
wstrzymało się - 0

W wyniku głosowania uchwała została przyjęta.

UCHWAŁA NR 479/XXIV/04 Rady Miasta Płocka z dnia 20 kwietnia 2004 roku w sprawie zmiany statutu Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Płocku stanowi Załącznik Nr 29 do niniejszego protokołu.

12) rozpatrzenia zarzutów Józefa Terlika i Kazimierza Badowskiego do projektu Miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenów położonych przy ul. Dobrzyńskiej i Zglenickiego w Płocku (druk nr 512)

Projekt uchwały na druku nr 512 został poddany pod głosowanie.

Wynik głosowania:

za- 16
przeciw- 8
wstrzymało się - 0

W wyniku głosowania uchwała została przyjęta.

UCHWAŁA NR 480/XXIV/04 Rady Miasta Płocka z dnia 20 kwietnia 2004 roku w sprawie rozpatrzenia zarzutów Józefa Terlika i Kazimierza Badowskiego do projektu Miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenów położonych przy ul. Dobrzyńskiej i Zglenickiego w Płocku stanowi Załącznik Nr 30 do niniejszego protokołu.

13) utworzenia spółki prawa handlowego z udziałem Miasta Płocka pod firmą „Płocki Park Przemysłowo – Technologiczny” Spółka Akcyjna (druk nr 513)

Projekt uchwały na druku nr 513 został poddany pod głosowanie.

Wynik głosowania:

za- 24
 przeciw- 0
 wstrzymało się - 0

W wyniku głosowania uchwała została przyjęta.

UCHWAŁA NR 481/XXIV/04 Rady Miasta Płocka z dnia 20 kwietnia 2004 roku w sprawie utworzenia spółki prawa handlowego z udziałem Miasta Płocka pod firmą „Płocki Park Przemysłowo – Technologiczny” Spółka Akcyjna stanowi Załącznik Nr 31 do niniejszego protokołu.

14) zmiany Uchwały Nr 368/XX/04 Rady Miasta Płocka z dnia 27 stycznia 2004 roku w sprawie uchwalenia Budżetu Miasta Płocka na 2004 rok (druk nr 514)

Projekt uchwały na druku nr 514 został poddany pod głosowanie.

Wynik głosowania:

za- 16
 przeciw- 0
 wstrzymało się - 7

W wyniku głosowania uchwała została przyjęta.

UCHWAŁA NR 482/XXIV/04 Rady Miasta Płocka z dnia 20 kwietnia 2004 roku w sprawie zmiany Uchwały Nr 368/XX/04 Rady Miasta Płocka z dnia 27 stycznia 2004 roku w sprawie uchwalenia Budżetu Miasta Płocka na 2004 rok stanowi Załącznik Nr 32 do niniejszego protokołu.

15) zmian w Budżecie Miasta Płocka na 2004 rok (druk nr 515)

Projekt uchwały na druku nr 515 został poddany pod głosowanie.

Wynik głosowania:

za- 16
 przeciw- 0
 wstrzymało się - 8

W wyniku głosowania uchwała została przyjęta.

UCHWAŁA NR 483/XXIV/04 Rady Miasta Płocka z dnia 20 kwietnia 2004 roku w sprawie zmian w Budżecie Miasta Płocka na 2004 rok stanowi Załącznik Nr 33 do niniejszego protokołu.

16) realizacji zadania budowy mieszkań czynszowych we współpracy Gminy Płock i Spółki Miejski Zakład Gospodarki Mieszkaniowej – TBS Sp. z o.o. z siedzibą w Płocku w latach 2004 – 2005

W/ w rojekt uchwały został poddany pod głosowanie.

Wynik głosowania:

za- 23

przeciw- 0

wstrzymało się - 0

W wyniku głosowania uchwała została przyjęta.

UCHWAŁA NR 484/XXIV/04 Rady Miasta Płocka z dnia 20 kwietnia 2004 roku w sprawie Realizacji zadania budowy mieszkań czynszowych we współpracy Gminy Płock i Spółki Miejski Zakład Gospodarki Mieszkaniowej – TBS Sp. z o.o. z siedzibą w Płocku w latach 2004 – 2005 stanowi Załącznik Nr 34 do niniejszego protokołu.

Ad. pkt 8

Sprawozdanie Prezydenta Miasta Płocka **Mirosława Milewskiego** z pracy pomiędzy Sesjami Rady Miasta Płocka za okres od 31.03.2004r. – do 20.04 .2004r.

- uroczystości z okazji nadania stadionowi Wisły Płock imienia Kazimierza Górskiego,
- spotkanie z konsulem USA i przedstawicielami Polskiego Związku Piłki Nożnej,
- spotkanie ze Związkami Zawodowymi SZPZOZ (wspólnie z Panem Piotrem Kubera Zastępcą Prezydenta)- omawiano kwestie przekształceń własnościowych, rozpoczęto dyskusję nad bussines planem nowej spółki prawa handlowego, która ma się wyłonić z SZPZOZ-u oraz nad pakietem socjalnym (wpłynęła już wstępna propozycja od związków zawodowych),
- premiera Sztuki “O co biega?”,
- spotkanie w spr. budowy przeprawy mostowej, podsumowujące dotychczasowe prace i przewidujące wykonanie finansowe do końca (Pan Prezydent powiedział: ”zgodziliśmy się wszyscy, że kontrakt, który przewiduje określoną kwotę na budowę mostu nie będzie przekroczony, natomiast w międzyczasie może nas spotkać z bardzo dużym prawdopodobieństwem kolejna niespodzianka. Jedna to jest – skrócenie terminu płatności ze 100 dni do 30, co powoduje dziś nałożenie się kilku faktur w jednym czasie do spłaty. Druga niespodzianka – to jest VAT na usługi budowlane. Dokończenie mostu będzie nas kosztować dodatkowych 12 mln zł według wszelkich dotychczasowych obliczeń. Kolejna niespodzianka, która nie była przewidywana, a która w wyniku działań ustawodawczych polskiego Sejmu nas jako miasto spotkała. Natomiast wykonanie w sensie rzeczowym, merytorycznym i finansowania nie jest zagrożone. W dalszym ciągu czekamy w tym tygodniu najprawdopodobniej na decyzję w sprawie finansowania w ramach Kontraktu Wojewódzkiego za pośrednictwem Sejmiku Województwa Mazowieckiego. Czekamy również na tą większą kwotę w ramach subwencji z Ministerstwa Infrastruktury. W tej sprawie, m.in. w tej sprawie rozmawiałem w Ministerstwie Infrastruktury z Ministrem Piłatem. Przedstawił mi wstępną koncepcję oraz ograniczoną ilość środków finansowych w ramach subwencji związanej z oszczędnościowym planem Hausnera. Te kwoty na subwencje ogólnie na całą Polskę są dużo, dużo mniejsze niż w latach ubiegłych, więc być może tutaj nie otrzymamy takiej kwoty o jaką zabiegamy, ale mam w dalszym ciągu taką nadzieję. Rozmawialiśmy również o drogach dojazdowych, o wniosku Płocka o ubieganiu się o środki Unii Europejskiej z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego. Te

wnioski mają być składane do 4 maja. My chcemy jeszcze w tym tygodniu zgłosić wniosek na taką specjalną ścieżkę legislacyjną, żeby również ewentualne pomyłki, myślę, że już wszystkie wychwyciliśmy, ale gdyby się jakieś zdarzyły to również tak wcześniej by wskazać nam jakieś uzupełnienia bądź inne kwestie dotyczące wniosku. Ten wniosek musi być bezbłędny. On jest już oczywiście gotowy, ale każde sprawdzenie jest tutaj istotne, żeby się upewnić na 100% w otrzymaniu tej dotacji z Unii Europejskiej. W pierwszym etapie Ministerstwo Infrastruktury będzie te wnioski rozpatrywać. I tutaj myślę, że jest bardzo duże prawdopodobieństwo na otrzymanie dotacji na budowę dróg dojazdowych. Bardziej optymistycznie, zarówno Pan Minister jak i ja, widzimy finansowanie dróg dojazdowych, niż tą końcówkę finansowania budowy mostu”),

- spotkanie z przedstawicielami ONZ-owskiej agencji UNITAR nt. lokalizacji siedziby w Płocku,
- przekazanie darów na święta, zebranych przez pracowników Urzędu Miasta. Dary zostały przekazane za pośrednictwem MOPS-u, jak i organizacji pozarządowych najbardziej potrzebującym,
- spotkanie Konwentu rektorów płockich uczelni, przedstawiciele Gazety na Mazowszu i przedstawiciele miasta Płocka na temat wyłonienia kandydatów w plebiscycie na Płoczanina Roku,
- spotkanie Zarządu Związku Gmin,
- inauguracja II edycji Funduszu Grantowego (w spotkaniu uczestniczył również Pan Tomasz Kolczyński Zastępca Prezydenta),
- spotkanie z mieszkańcami Osiedla Kochanowskiego (w spotkaniu uczestniczył również Pan Tomasz Kolczyński Zastępca Prezydenta),
- odbył się kolejny Turniej Szachowy Tumska Wieża,
- odbyły się Szachowe Mistrzostwa Polski Polityków,
- międzynarodowa agencja reitingowa Fitch Reiting „badała nasze możliwości finansowe” i ustalała kolejny reiting,
- Pan **Tomasz Kolczyński** Zastępca Prezydenta: przewodniczył delegacji Płocka podczas pobytu w angielskim mieście Tarok; spotkał się z kapitanem statku Fryderyk Chopin; uczestniczył w spotkaniu z mieszkańcami osiedla Pradolina Wisły; spotkał się z Panią Alicją Kobuz ze Związku Gmin Wyznaniowych Żydowskich w Płocku w sprawie wniosków o restytucji mienia żydowskiego; brał udział w balu charytatywnym Fundacji „Ich Dom”;
- Pan **Dariusz Zawidzki** Zastępca Prezydenta uczestniczył w pierwszym zwyczajnym zgromadzeniu wspólników pierwszej spółki, która rozliczyła się z roku ubiegłego – spółki Rynex; uczestniczył w zwyczajnym zgromadzeniu wspólników Zakładu Utylizacji Odpadów Komunalnych Kobierniki; spotkał się z Przewodniczącym Rady Powiatu w Płocku w sprawie współpracy w zakresie pomocy rolnikom; brał udział w spotkaniu z konsorcjum w sprawie prywatyzacji, sprzedaży 34% udziałów Przedsiębiorstwa Energetyki Ciepłej; uczestniczył w spotkaniu z kupcami w sprawie wykupu lokali użytkowych, które są wynajmowane przez płockich kupców za pośrednictwem MZGM; spotkał się z przedstawicielami Komendy Policji, Straży Pożarnej w sprawie budowy strażnicy i komisariatu policji na osiedlu Podolszyce; podpisywał akty notarialne dotyczące sprzedaży mieszkań i zmian w statutach spółek gminnych;
- Pan **Piotr Kubera** Zastępca Prezydenta: uczestniczył w uroczystości podpisania porozumienia pomiędzy Państwową Wyższą Szkołą Zawodową w Płocku a Wyższą Szkołą Pedagogiczną Związku Nauczycielstwa Polskiego w Warszawie; brał udział w konkursie plastycznym dla klubów profilaktyki środowiskowej, świetlic

środowiskowych pt. :”Wielkanoc w oczach dziecka”; brał udział w spotkaniach wielkanocnych m.in. z dyrektorami plockich przedszkoli; jest przewodniczącym konkursowej do wyboru dyrektora Płockiej Orkiestry Symfonicznej. Odbył się pierwszy etap - otwarcie ofert i sprawdzenie pod względem formalnym (12 ofert jest ważnych); brał udział w posiedzeniu Rady Nadzorczej Płockiego Funduszu Poręczeń Kredytowych; uczestniczył w imieniu Prezydenta Miasta w konwencji sprawozdawczo – wyborczym Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej; spotkał się z przedstawicielami Sportowej Spółki Akcyjnej; spotkał się z dyrektorami szkół ; spotkał się z uczniami Gimnazjum nr 4 w Płocku; brał udział w koncercie z cyklu „Wisła i jej goście” w Teatrze Dramatycznym w Płocku,

- w okresie od 30.03.04 r. do 19.04.04 r. radni Rady Miasta Płocka zgłosili ogółem 9 interpelacji (do Prezydenta-1, do VP 1 – 1, do VP 2 – 4, do VP 3 – 2, do Przewodniczącego Rady Miasta Płocka – 1). Do dnia dzisiejszego udzielono odpowiedzi na 7 interpelacji. Od początku kadencji radni zgłosili ogółem 616 interpelacji,
- w omawianym okresie wydano 38 delegacji dla pracowników Urzędu Miasta Płocka, w tym 1 delegację dla Pana Tomasza Kolczyńskiego Zastępcy Prezydenta do miasta Tarok w Anglii w dniach 31.03.- 04.04.br.,
- do skrytek radni otrzymali informację na temat zaawansowania prac nad realizacją zadania: budowa mostu przez rzekę Wisłę wraz z drogami dojazdowymi.

Pan radny **Zygmunt Buraczyński** powiedział: ”Panie Prezydencie wspominał Pan na dwóch kolejnych sesjach o tym, że pojawiła się jednostka organizacyjna zainteresowana wytwarzaniem w drodze plazmy energii elektrycznej. Czy to w jakiś sposób odnosi już skutek, są jakieś dalsze postępowania czy też nie? Ma to ogromne znaczenie w świetle nowej strategii państwa w bezpieczeństwie energetycznym, jak i też tworzeniu się nowej formacji G8, z nowymi rozwiązaniami bez sprzedaży tej jednostki organizacyjnej”.

Pan radny **Jacek Szubstarski** powiedział: „, Panie Prezydencie! Pierwsze pytanie dotyczy odpowiedzi na wniosek Komisji Polityki Społecznej, który dotyczył informacji w zakresie kosztów poszczególnych linii autobusowych, bowiem istniało domniemanie, że miasto funduje przejazdy gminom ościennym. Uzyskałem – bo ja byłem tu wnioskodawcą na komisji - uzyskałem odpowiedź. Przeczytałem zdanie, które tutaj mnie zdziwiło. Komisja była 25 marca a brak odpowiedzi powołuje się na Pana Zarządzenie z dnia 24 marca, czyli dzień później o takiej treści: *Stosownie jednak do postanowień zawartych w treści Zarządzenia Nr 1612/04 Prezydenta Miasta Płocka z dnia 24 marca 2004 roku, przedmiotowe dane zostały ujęte w katalogu informacji, których ujawnienie może narazić pracodawcę na szkodę – stanowiąc tzw. tajemnicę pracodawcy.* Jest to odmówienie informacji dla radnych Komisji, która zajmuje się tym problemem. Uprzejmie proszę o wyjaśnienie czemu tak się stało. I drugie mam pytanie dotyczące Zespołu Opieki Zdrowotnej. Otrzymałem dokumenty na Radę Społeczną, która ma się odbyć w najbliższy piątek i jednym z punktów tego posiedzenia jest wydanie opinii w przedmiocie likwidacji SZPZOZ w Płocku. Przeczytałem skrupulatnie uzasadnienie i jest tutaj podane wiele różnych informacji, wiele różnych cyfr, natomiast nie ma kompletnie powodów tej likwidacji ani jakiegokolwiek uzasadnienia. Wiem, że do dnia dzisiejszego nie zostało zawarte jakiegokolwiek porozumienie z organizacjami związkowymi działającymi w SZPZOZ-ie. Również bussines plan, który został przygotowany, który miałem przyjemność opiniować czy dyskutować w obecności Pana Prezydenta był żenująco słaby. Tych dokumentów poprawionych Rada Społeczna nie otrzymała, bo dokumentów nie było. Czy w związku z tym jest to próba likwidacji bez dokumentu, który Pan Prezydent obiecywał,

pt. bussines plan czy jakikolwiek inny dokument, który ma przedstawić perspektywę, jaki będzie miała kształt nowa spółka i co wynika z przekształceń, bo tak naprawdę jest to uchwała bardzo lakoniczna, która praktycznie umożliwia likwidację w tej chwili bez dokumentów, o których wcześniej była mowa, czyli bez porozumienia związkowego i bez bussines planu.”

Pan **Mirosław Milewski** Prezydent Miasta Płocka powiedział: „, Panie Przewodniczący, Wysoka Rado! Technologia utylizacji plazmowej w odniesieniu do odpadów komunalnych – taka propozycja wpłynęła, jest ona w tej chwili w trakcie z jednej strony analizy, z drugiej strony w trakcie negocjacji. Propozycja jest na tyle poważna, że gdybyśmy, nie zainwestowali, bo nie polega to na inwestowaniu, jest inwestor zewnętrzny, natomiast gdybyśmy umożliwili na terenie, bądź na terenach obok Kobiernik zainstalowanie takiej technologii i takiej inwestycji to wówczas musielibyśmy poczynić bardzo poważne zmiany organizacyjne w ZUOK Kobierniki, przeprofilowanie w dużym stopniu tego zakładu i wypracowanie zasad współpracy z nowym inwestorem. To wymaga długich negocjacji. W tej chwili zarówno Zarząd ZUOK-u analizując tą sprawę pod względem technicznym i możliwości współpracy analizuje i myślę, że tak poważna propozycja nie może liczyć tak natychmiastową decyzję z naszej strony. Musimy posiadać dużo, dużo więcej informacji niż dotychczas nam przedstawiono i również ze strony Urzędu pod kierownictwem Pana Prezydenta Zawadzkiego takie analizy trwają. Propozycja jest interesująca, ale nie może ona spowodować likwidacji ZUOK-u z racji ogromnych środków finansowych, które zainwestowaliśmy tam, nie może ona również powodować zmniejszenia zatrudnienia, generalnie rzecz biorąc w zakładzie, dlatego analizowane są różne formy współpracy. Jeśli zakład ma mieć inną formę, to obowiązkowo miejsca pracy muszą pozostać, zakład musi dalej , jeśli nawet w zawężonej formie, funkcjonować. I to są główne sprawy do analizy i do już bezpośrednich negocjacji z przedstawicielami inwestora, który w takie zakłady dwa w Polsce, z tego co nam wiadomo, chce zainwestować w najbliższym czasie.”

Pan radny **Zygmunt Buraczyński** zapytał „czy inwestor również ma jakiś zamiar przejęcia części majątku bądź gruntów wokół tego rejonu”.

Pan **Mirosław Milewski** Prezydent Miasta Płocka powiedział: ”Tak również to wchodzi w grę – zakup kilkunastu hektarów gruntu, ale to nie od miasta. Tereny odpowiednie przekazaliśmy aportem do ZUOK-u, więc to również byłaby transakcja pomiędzy ZUOK a inwestorem. Natomiast jeszcze jedna informacja – nie jest to jedyna propozycja, która w międzyczasie się pojawiła. Pojawili się u nas inwestorzy hiszpańscy, którzy zupełnie z innego punktu widzenia chcieli na to spojrzeć. Również lokalni inwestorzy mają pewne propozycje, w związku z tym mówiłem o tym roku, jako takim przełomowym dla dalszego funkcjonowania ZUOK-u, ale żadne decyzje jeszcze tutaj nie zapadły. Jest na to zdecydowanie za wcześnie. W sprawie Zakładu Opieki Zdrowotnej i jego likwidacji – nie jest to żaden nowy pomysł. Standardowa procedura przewiduje rozpatrzenie w sensie opinii tego procesu przez Radę Społeczną SZPZOZ-u i dlatego taki projekt został skierowany, natomiast nie ma on nic wspólnego, w sensie formalnym, z bussines planem nowej spółki prawa handlowego, jak również z porozumieniem związkowym . W sensie rzeczowym – owszem tak. Bussines plan nie jest aż taki zły, jak tutaj Pan radny powiedział. Poza tym jest to projekt, nie został jeszcze przyjęty przez nas, żadna złotówka, ani żadne euro nie zostało zapłacone. Myśmy z innego punktu widzenia jeszcze analizowali ten bussines plan. I zgłosiliśmy uwagi do poprawy po prostu. Jeśli jest coś niekoniecznie odpowiadającego naszym wymaganiom, to twórca musi poprawić, a jeśli nie poprawi w taki sposób żebyśmy przyjęli ten dokument –ten bussines plan, to wówczas nie otrzyma stosowanego wynagrodzenia. Ale mam nadzieję, że dokument ten będzie

poprawiony. Był to tylko i wyłącznie projekt. Ta dyskusja, która była wszczęta była zaprogramowana na spotkaniu ze związkami zawodowymi, w której Pan radny również uczestniczył, miała m.in. na celu wskazanie słabych punktów tego dokumentu i ten cel został osiągnięty. Wszelkie podpowiedzi są tutaj bardzo wnikliwie zapisywane, analizowane i twórca biznes planu musi po prostu go poprawić, choć nie jest to tak tragicznie jak Pan radny mówi. Natomiast porozumienie związkowe.... związki zawodowe – myśmy przedstawili pewną propozycję związkom zawodowym na piśmie, dotyczące najistotniejszych spraw z punktu widzenia zatrudnienia, po pierwsze – poziomu zatrudnienia, po drugie – wysokości wynagrodzenia w nowej spółce. I po trzecie – dochodzenia do pewnego poziomu wynagrodzenia w ciągu najbliższych lat, zapewnienia szkoleń, itp. Otrzymaliśmy propozycję ze strony związków zawodowych – Porozumienia Związków Zawodowych, które funkcjonuje w SZPZOZ-ie, które tak naprawdę nas troszkę przeraziło, niektóre zapisy, przynajmniej, zawarte w tych propozycjach, są po prostu nie do przyjęcia. Nie chcieliśmy przed świętami uruchamiać procesu negocjacji w tej sprawie, natomiast za chwilę przystąpimy do negocjacji i mam nadzieję, że gdzieś w jakimś punkcie się tych negocjacji spotkamy, mam przynajmniej taką nadzieję. Niektóre propozycje, jak okresy ochronne 7 lat to nie są chyba nigdzie już w Polsce stosowane a takie m.in. były nam zaoferowane. Natomiast w sprawie linii autobusowych i nie odpowiedzi na wszystkie pytania, które Komisja chciała uzyskać – Zarządzenie, na które Pan radny się powoływał dotyczy szeregu spraw urzędowych i pozaurzędowych i było przygotowywane w wyniku kontroli a także w wyniku analiz od co najmniej dwóch miesięcy. Rzeczywiście ta sprawa kosztów poszczególnych linii mogła być różnie wykorzystana przez firmy konkurencyjne. Wszyscy wiemy, jaka jest sytuacjajaka była sytuacja w Komunikacji Miejskiej. Nieprzychylność, niestety, dla tej spółki przez niektórych radnych jest, co mnie nie dziwi nota bene , jest do dziś i mogą takie informacje m.in. wyciekać do konkurencji. Gdy nie rozstrzygniemy jeszcze ostatecznie spraw konieczności, bądź niekonieczności rozstrzygnięcia przetargów na poszczególne linie, bądź na obsługę komunikacyjną naszego miasta, to takie informacje nie mogą być udostępniane. Zakładając najbardziej niekorzystny zbieg okoliczności, czego nie przewiduję oczywiście, że będziemy musieli ogłaszać przetargi np. na poszczególne linie. Dziś udostępnienie informacji o kosztach w zasadzie stawia nasz zakład w przegranej pozycji. I to jest oczywiste. Takich informacji żadna spółka prawa handlowego nie pozwoli sobie udostępniać. Te informacje, które są jawne, zawsze są dostępne, natomiast takie analizy szczegółowe nie mogą być niestety udostępniane z jednego, prostego powodu – dla dobra Komunikacji i przyszłości tej firmy w Płocku. Dziękuję.”

Pan radny **Jacek Szubstarski** powiedział: ” Panie Prezydencie ja odnośnie Komunikacji - uzasadnienie dotyczące konkurencji oczywiście jest przekonujące, natomiast proszę w takim razie o wyjaśnienie, w jaki sposób radni mają możliwość kontrolowania działalności spółek bez wglądu w koszty spółek, w przychody, w sposób gospodarowania. Tej możliwości nie ma.”

Pan **Mirosław Milewski** Prezydent Miasta Płocka powiedział: „ustawowo jest zagwarantowana możliwość poprzez Komisję Rewizyjną Rady Miasta Płocka”.

Pan radny **Jacek Szubstarski** zapytał: ”Czyli powinienem się zwrócić do Komisji Rewizyjnej o takie informacje?” Powiedział również: ”martwi mnie to, że Rada Społeczna-ja niestety nie będę obecny w piątek na tej Radzie Społecznej, bo nie będzie mnie w Płocku – ma podjąć decyzję bez materiałów dotyczących przyszłości. Mają podjąć decyzję o likwidacji obecnego szpitala, nie wiedząc co w zamian. Jest tylko hasło w uzasadnieniu krótkie, że powstanie spółka, która przejmie obowiązki. Jest to dokładnie jakby rzucić

kostką losowo. Ta Rada chyba powinna oprzeć się na dokumentach, na tym właśnie business planie lepszym, gorszym czy na jakichś innych dokumentach, które wskażą radnym, którzy są w tej Radzie Społecznej, kierunki rozwoju. Ja nie wiem, jak Pan Prezydent sobie wyobraża podjęcie tej decyzji przez Radę Społeczną bez jakichkolwiek materiałów.”

Ad. pkt 9

Pan **Stanisław Nawrocki** Przewodniczący Rady Miasta Płocka złożył sprawozdanie z pracy między Sesjami. Poinformował:

- udział w uroczystościach nadania imienia Kazimierza Górskiego stadionowi Wisły Płock,
- udział w uroczystościach związanych z jubileuszem 10-lecia Miejskiego Zespołu Obiektów Sportowych,
- uczestnictwo w uroczystościach związanych z jubileuszem 30-lecia istnienia Teatru Dramatycznego w Płocku,
- spotkanie z Przewodniczącymi Rad Mieszkańców Osiedli,
- udział w IV Światowym Dniu Poezji w Warszawie,
- spotkanie z Radą Mieszkańców Osiedla Kochanowskiego (udział brał Lech Latarski Wiceprzewodniczący Rady Miasta),
- udział w jubileuszu 14-lecia istnienia Zespołu Wisła z POKiS-u i jubileuszu 45-lecia Zespołu Słowianki z Krakowa– gościa Wisły,
- Pan Tomasz Korga Wiceprzewodniczący Rady Miasta: uczestniczył w podpisaniu porozumienia między Państwową Wyższą Szkołą Zawodową a Wyższą Szkołą Pedagogiczną w Warszawie; brał udział w spotkaniu z przedstawicielami środowiska taksówkarzy i Rady Mieszkańców Osiedla Borowiczki,
- udział Przewodniczącego i Wiceprzewodniczących Rady w bieżących sprawach Rady Miasta (korespondencja, przyjęcia interesantów, prace komisji Rady Miasta, udział w pracach wraz z Przewodniczącym Rady Powiatu w Płocku nad wspólną Sesją Rady Miasta i Rady Powiatu, która odbędzie się w dniu 27.04.2004 r.).

Pan **Stanisław Nawrocki** Przewodniczący Rady Miasta powiedział również, iż analizował sprawę zgłoszoną przez Pana radnego Zygmunta Buraczyńskiego. Powiedział: ”z tej analizy tego nagrania, które tutaj mam do zwrotu dla Pana radnego Buraczyńskiego, w gruncie rzeczy nie mogłem wywnioskować zbyt wiele ze względu na nieostrość, nieczystość tego nagrania. Poza tym proszę Państwa, no cóż, ja nie dopatrzyłem się tam jakiś cech ani przestępstwa, ani jakiegoś wykroczenia, żeby można było nadać tej sprawie jakiś bieg. Jest to taka jakaś sprawa, która zaistniała, jakiś tam wypadek przy pracy – nazwijmy to w cudzysłowie. Pan Prezydent już informował i w gruncie rzeczy byłoby to tyle. Dziękuję”.

Ad. pkt 10

Pani radna **Bożena Musiał** powiedziała:” Panie Prezydencie ja mam trzy właściwie zapytania . W związku z nowym zadaniem, jakie przejął samorząd na siebie z ustawy jaka

wynika - o świadczeniach rodzinnych wiele osób otrzymało pisma z MOPS-u kierujących ich na Plac Dąbrowskiego 1. Do dnia dzisiejszego przychodzą ludzie, błakają się, pytają, jak załatwić sprawy, nie ma nawet zwykłej kartki, która informowałaby te osoby, gdzie mają sprawy załatwiać. Jak długo to będzie trwało i kiedy te biura zostaną uruchomione? Następnie - mieliśmy obiecać, że w tym roku zapoznamy się z koncepcją zagospodarowania Starego Rynku w okresie letnim. Między innymi chodzi o ogródki piwne i imprezy towarzyszące. Mamy na dzień dzisiejszy tylko niejasne informacje prasowe i na dzień dzisiejszy nadal nie wiemy, jak to będzie wyglądało, mimo, że zostało praktycznie 10 dni. I trzecie pytanie – komisje Rady posiadają plany pracy. W planach pracy na każdy miesiąc określone są tematy. My nadal otrzymujemy materiały albo dzień przed komisją albo w dniu komisji i nadal nie możemy przygotowywać się do posiedzeń tych komisji. Jaka jest szansa na to, żeby to zmienić?”

Pan radny **Wojciech Hetkowski** zgłosił następujące interpelacje:

- 1/ dot. podjęcia natychmiastowych działań związanych z uporządkowaniem terenu i udrożnieniem ulicy Grota Roweckiego na os. Podolszyce Płn oraz realizacji ulic docelowych na tym osiedlu (**Załącznik nr 35** do niniejszego protokołu),
- 2/ dot. przedstawienia koncepcji wykorzystania istniejącego na terenie Borowiczek basenu mającego charakter p.poż. (**Załącznik nr 36** do niniejszego protokołu),
- 3/ dot. uporządkowania zabytkowego parku w rejonie cukrowni w Borowiczkach (**Załącznik nr 37** do niniejszego protokołu).

Pani radna **Barbara Smardzewska – Czmiel** powiedziała, że dobiega okres, w którym podatnicy mają obowiązek rozliczyć się z fiskusem i zgodnie z ustawą podatkową każdy podatnik ma prawo przeznaczyć 1% swoich podatków za 2003 rok na rzecz wybranej przez siebie organizacji pożytku publicznego. Pani radna poinformowała, że pełna lista tych organizacji znajduje się na stronie internetowej Ministerstwa Sprawiedliwości w Krajowym Rejestrze Sądowym. Pani radna powiedziała: „Zwracają się do mnie podatnicy, iż chcieliby sami zdecydować, na co przeznaczyć swoje pieniądze, właśnie 1%, jaką organizację chcieliby wesprzeć. W przeciwnym przypadku to państwo za nich zdecyduje na co przeznaczone będą pieniądze. Pytają się podatnicy m.in. o Hospicjum Płockie, o stowarzyszenia płockie.” Pani radna poinformowała, że na wydrukowanej z internetu liście jest 31 pozycji i nie ma na tej liście naszych instytucji – hospicjum, płockich stowarzyszeń.

Pani radna **Anna Kossakowska** powiedziała: ” Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Ja chciałabym złożyć interpelacje w dwóch sprawach do których wracamy co jakiś czas. Sprawa dotyczy Jagiellonki i amfiteatru. Wśród spraw prowadzonych przez Zarząd Miasta Płocka z kadencji 1998 –2002 pozostały do realizacji dwie jak gdyby priorytetowe inwestycje i znaczące dla środowisk związanych z kulturą i oświatą. Jest to Jagiellonka i amfiteatr. Obie jak wiemy były przedmiotem rozważań zarówno i Rad Miasta, jak i wielu komisji, ale chciałabym jeszcze raz wrócić do Jagiellonki. Modernizację Jagiellonki uznano w pewnym czasie za niemożliwą do realizacji natomiast amfiteatr jest uznawany mimo znacznych opóźnień w jego realizacji za możliwy do realizacji. Wróć najpierw do Jagiellonki. Chciałabym jeszcze raz usłyszeć na jakim etapie realizacji jest ta inwestycja, bowiem cały czas mamy wątpliwości. Czy chodzi nadal o koszt prac projektowych? Przecież projektanci Jagiellonki wielokrotnie chcieli przekazać projekt miastu za darmo przekazując je w darowiźnie. Czy przyczyną odrzucenia poprzedniego projektu i nie przyjęcia za darmo tego projektu był wysoki koszt inwestycji, gdzie wkładano w usta projektantów znacznie zawyżone koszty, a wiemy z przetargu, że koszt miał nie

przekraczać kwoty 10 mln i z tego, co wiemy nie przekraczał. Czy przyczyną odmowy czy nie przyjęcia poprzedniego projektu była zbyt duża ilość szkła w elewacjach i zbyt duże zużycie ciepła? Chciałabym nadmienić, że ogłoszono konkurs i w konkursie znów wygrały prace gdzie podstawą czy warunkami do konkursu opracowania wzięto podstawę o koncepcje, które przedłożone były w roku 2002. Projekt, jak wiemy, w ocenie jednych jest bardzo dobry, w moim odczuciu jest niezbyt doskonały, gdyż znów zakłada zużycie dużej ilości szkła, a więc zastanawiamy się nad zużyciem ciepła. Po drugie – zakłada, nie zachowuje cennej substancji zabytkowej szkoły, bo ją obudowywuje i przytłacza i niczego nie łączy harmonijnie, a więc nawet odcina halę sportową na środkowej i południowej części obecnych boisk, zakłada wykonanie boisk na nie zainwestowanym terenie, gdzie należałoby właśnie wybudować budynek a nie oddzielać internat jak wyspę. Zastanawiającym dla nas jest też fakt, że doczekaliśmy się wielu już prezentacji na tej sali wielu projektów. Projekt Jagiellonki nie był do tej pory pokazywany. A co przez to proszę Państwa straciliśmy? Skutki, można powiedzieć, są następujące: opóźnienie wykonania dokumentacji o minimum rok czasu, opóźnienie rozpoczęcia prac o minimum rok o ile nie będzie odwołań od wyniku przetargu, bo nadal przetarg nie jest ogłoszony na wykonanie robót, zbędne wydatkowanie 30 tys. zł na nagrody w konkursie, innych kosztów nie znamy, ale na pewno je poniesiono choćby na wynagrodzenie sędziów konkursu spoza Urzędu, zbędne wydatkowanie w 2004 roku kwoty około 370 tys. na projekt modernizacji, kiedy projekt taki miasto mogło otrzymać w darowiźnie. Dochodzi jeszcze - inne dochodzą koszty, w tej chwili niepoliczalne, choćby nawet ze wzrostu podatku VAT na materiały budowlane, a przecież gdybyśmy rok temu rozpoczęli inwestycję na pewno pieniądze te byłyby zaoszczędzone. Z tego, co wiem, po konkursie miała być powołana komisja, która miała przygotować wszelkie materiały do ogłoszenia przetargu na wykonanie. Moja interpelacja jest tak, jak powiedziałam na wstępie – kiedy doczekamy się ogłoszenia przetargu? Niebawem jest już miesiąc maj, a z rozpoczęciem, jak wiemy, każdej inwestycji, bardzo długo w czasie schodzi i w jakim etapie, tzn. podejrzewam, że koszt inwestycji zgodnie z zapisami jest około 10 mln, a więc taki, jaki był poprzednio prawie, że zakładany, czyli można powiedzieć, że nie zyskaliśmy nic albo prawie nic. Kolejne zapytanie do kolejnej inwestycji – amfiteatru. Wiemy bowiem, że wybrano projekt, podpisano nawet umowę, nie mniej jednak w wyniku przetargu wybrano firmę na przeprowadzenie audytu na zbadanie zgodności projektu przyjętego do wykonania co do zgodności z warunkami budowlanymi i innymi. Wiemy, że wykonawcy – Politechnika Gdańska miała przedłożyć swoje uwagi, zastrzeżenia do końca marca. Mam nadzieję, że te uwagi są przedłożone, że Politechnika wywiązała się z przyjętej umowy, a wiadomo, że koszt około był 80 tys. zł i moje pytanie – jak dużo jest uwag do projektu, czy są to zastrzeżenia czy uwagi bardzo znaczące i rzutujące, że na nowo i ta inwestycja na długo zostanie wstrzymana w swojej realizacji. Dzisiaj jest 20 kwietnia. Jak do tej pory nie wiemy, nie mamy informacji czy jest wykonane to zamówienie, bo można to określić jako wykonanie umowy w ramach zamówienia publicznego. I co dalej z amfiteatrem?”

Pan radny **Jacek Szubstarski** złożył interpelację:

- 1/ dot. wniosków 35/04 z dnia 25.03.04 r. Komisji Polityki Społecznej (**Załącznik nr 38** do niniejszego protokołu).

Pan radny **Andrzej Nowakowski** zgłosił interpelacje:

- 1/ dot. stacji paliw przy skrzyżowaniu ulic Piłsudskiego – Graniczna (**Załącznik nr 39** do niniejszego protokołu) (**Załącznik nr 40** do niniejszego protokołu),
- 2/ dot. kosztów poniesionych przez miasto Płock w związku z imprezami towarzyszącymi przystąpieniu Polski do UE (**Załącznik nr 41** do niniejszego protokołu),

3/ dot. kąpieliska Sobótka (**Załącznik nr 42** do niniejszego protokołu).

Pan radny **Jerzy Seweryniak** zgłosił interpelację:

1/ dot. usunięcia karp na ul. Arc. Nowowiejskiego i Mickiewicza (**Załącznik nr 43** do niniejszego protokołu),

2/ dot. usunięcia wysokich poboczy na drodze ul.Kutnowskiej od cegielni do CPN Radziwie (**Załącznik nr 44** do niniejszego protokołu).

Ad. pkt 11

Pan **Mirosław Milewski** Prezydent Miasta Płocka poinformował, iż szczegółowe odpowiedzi na zapytania i interpelacje będą przekazane na piśmie. Następnie w sprawie zasiłków rodzinnych realizowanych przez Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej Pan Prezydent poinformował, że: „docelowo będzie ta jednostka, ten oddział mieścił się na Placu Dąbrowskiego. W tej chwili jest prowadzony niezbędny remont. I od 1 Maja jako docelowa siedziba będzie Plac Dąbrowskiego. Natomiast do tego momentu w miesiącu kwietniu wszystkie wnioski są realizowane przy ul. Stary Rynek 20, naprzeciwko Ratusza. I codziennie są, według mojej wiedzy, dość duże kolejki, by zaopatrywać się we wnioski i we wskazanym terminie je składać. Publikacje w tej sprawie były również w prasie lokalnej, ale jeśli jest taka potrzeba to będziemy w dalszym ciągu ponawiać czy przez rozgłośnie radiowe czy przez inne lokalne media.” Pan Prezydent powiedział również: „Niestety to jest zadanie, na które otrzymaliśmy środków finansowych, które nam wystarczą na półtora komputera albo nie nawet na półtora komputera. Takie jest zasilenie Budżetu Państwa na realizację tak poważnego zadania. Niejasna jest również bieżąca refundacja z tytułu tak znaczącego zadania dotyczącego według naszych kalkulacji kilkunastu tysięcy Płocczan.” W sprawie przekazywania materiałów na komisje w ostatniej chwili i czy jest szansa, że będą przekazywane szybciej Pan Prezydent powiedział:” tak, jest taka szansa i nadzieja, że mogą być szybciej dostarczane.” W sprawie inwestycji: Jagiellonka i amfiteatr Pan Prezydent powiedział: ”Liceum Ogólnokształcące im. Władysława Jagiełły – modernizacja, jest w tej chwili w fazie projektowej. Nie potrafię dokładnie powiedzieć, kiedy będzie ogłoszony przetarg, ale być może już w maju to nastąpi /na wykonawstwo/. Nie skorzystaliśmy z tej darowizny, cóż z prostego powodu – nie kupuje się bananów, które mają pół roku. Amfiteatr – bardzo dobrze, że zleciłem audyt zewnętrzny. Były dwa powody na zlecenie takiego audytu. Po pierwsze – niekonwencjonalna, nietypowa budowla i po drugie – teren Skarpy. Stąd dla bezpieczeństwa całej inwestycji, żeby nic się nie stało Politechnika Gdańska przeprowadziła w terminie ten audyt zgłaszając kilkadziesiąt uwag, z tego kilka poważnych. Dlatego mówię – całe szczęście, że ten audyt został przeprowadzony. W tej chwili projektant zastanawia się, jak uwzględnić te uwagi i czy wszystkie. I w tej chwili sprawa amfiteatru jest na takim etapie. Po rozwiązaniu tego problemu nie ma żadnego problemu, już później żeby ogłaszać przetarg na wykonawstwo. Także żadna z tych inwestycji nie będzie wstrzymywana. Jagiellonka na piękną rocznicę będzie oddana do użytku. Amfiteatr - z oczywistych względów nastąpiło tu opóźnienie, ale dziś jesteśmy już pewni co do błędów popełnionych podczas projektowania, podczas prac geologicznych. To wykluczy jakiegokolwiek niespodzianki przy praktycznej realizacji. Są tam prace budowlane, bardzo znaczące, a na terenie Skarpy są one o tyle niebezpieczne, że ten audyt pomógł nam wykazać zarówno błędy projektowe, jak i pewnego rodzaju możliwości niespodzianek terenowych czy też konstrukcyjnych. Pomimo tego, że wydaliśmy 80 tys., ale z całą

pewnością środki te nie są zmarnowane, to gwarantuję. Audyt jest do zapoznania się u Prezydenta Kolczyńskiego. Jest to bardzo poważne, duże opracowanie, ale zapraszam jeśli bylibyście Państwo zainteresowani, do zapoznania się. Dziś jest ten materiał przekazany projektantowi by ustosunkował się i naniósł stosowne poprawki do przedstawionego projektu”.

Ad. pkt 12

Pani radna **Grażyna Opatrzyk** skierowała do Przewodniczącego Rady Miasta Płocka pytanie:” Panie Przewodniczący czy znany jest Panu jakikolwiek dokument funkcjonujący w Urzędzie Miasta Płocka, który mówi o tym, że głos w imieniu klubu radnych może zabrać tylko przewodniczący tego klubu. Jeżeli tak, to bardzo proszę o kserokopię tego dokumentu, jeżeli to też bardzo proszę o pisemną odpowiedź na to pytanie. Jeżeli będzie odpowiedź, że nie ma takiego dokumentu w Urzędzie Miasta Płocka, to bardzo proszę na przyszłość nie zwracać mi uwagi, że w imieniu Klubu głos zabiera przewodniczący. O ile dobrze ja wiem, znam Regulamin i Statut, to każdy członek klubu ma prawo zabrać głos w imieniu tegoż klubu. I druga sprawa Panie Przewodniczący - i tu jest może nie pytanie tylko prośba lub uwaga do Pana. Jeżeli ktoś zabiera głos w imieniu klubu radnych – na dzisiejszej sesji mnie to spotkało – to proponuję panie Przewodniczący, aby wysłuchać zdania, dwóch czy trzech do końca, chwilę ewentualnie pomyśleć i dopiero przerywać osobie, która występuje i zabiera tutaj głos. Ponieważ Pan Przewodniczący widzę, że jest bardzo uczulony na moment, w którym ja przy tej mównicy stoję i robi wszystko, aby odebrać mi głos, aby przeszkodzić, aby wytrącić mnie z myśli. Także Panie Przewodniczący bardzo proszę – pierwsza prośba na piśmie odpowiedź, druga – proszę przeanalizować to, o co proszę.”

Pan **Stanisław Nawrocki** Przewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Jeżeli Pani radna sobie życzy na piśmie to będę odpowiadał na piśmie. Natomiast, co do zabierania głosu, to po prostu jest to kwestia czysto porządkowa i chciałbym czuwać nad tym, żeby nie było jakichś takich zbędnych dyskusji. A jeżeli słyszę, że pojawia się jakiś temat, który na początku został zdjęty w pewnym momencie i potem w związku z tym rozgrywa się dalsza dyskusja jako konsekwencja tego wszystkiego i tak to niestety jest. I dlatego na to zwróciłem uwagę. A jeżeli pani radna jest taka uczulona, że ja jestem na Panią radną uczulony to muszę powiedzieć, że wcale to nie jest tak i nie jestem uczulony (...)”.

Pani radna **Grażyna Opatrzyk** stwierdziła, że nie o to je chodziło. Powiedziała: „ja proponuję słuchać tego, co my mówimy i dopiero przerywać głos, odbierać głos jeśli wypowiedź jest nie na temat. Ja zabierałam głos na temat i wypowiedź moja była bardzo związana ze sprawą udzielenia absolutorium dla Prezydenta Miasta. Natomiast jeśli chodzi o odpowiedź na piśmie to chciałabym zapoznać się z dokumentem , który najprawdopodobniej jest znany tylko Przewodniczącemu rady Miasta Płocka, ponieważ zawsze przypomina, że głos w imieniu klubu zabiera przewodniczący, a ja Panu Przewodniczącemu twierdzę, że nie tylko przewodniczący klubu, tylko że każdy członek klubu ma prawo wystąpić w imieniu danego klubu.”

Pan **Stanisław Nawrocki** Przewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Nie bardzo zgadzałam się z tą opinią, ale to jest Pani, tylko, radnej opinia, bo w tym układzie byłaby to taka sytuacja, że każdy radny by zabierał w każdym czasie głos i byłoby

to tak. Niewątpliwie po to są przewodniczący klubów, chyba że przewodniczący klubu zechce kogoś upoważnić – wtedy tak”.

Pan radny **Piotr Nowicki** zwrócił się do Przewodniczącej Komisji Inwestycji, Rozwoju i Bezpieczeństwa Miasta, aby w miesiącu maju w porządku obrad Komisji umieściła punkt dotyczący audytu na amfiteatr i aby radni mogli w czasie tej Komisji zapoznać się z opinią firmy, która wykonała ten projekt i będzie musiała się ustosunkować do zarzutów, które zostały postawione w tym audycie.

Pan radny **Zenon Sylwester Wiśniewski** powiedział: „Panie Przewodniczący ! Wysoka Rado! W nawiązaniu do wystąpienia z ostatniej Sesji radnego Buraczyńskiego chciałbym ustosunkować się do pomówień radnego pod adresem mojej osoby. Dziennikarze Telewizji Polsat przyjechali do mnie, aby zadać mi kilka pytań związanych z moją byłą działalnością w SLD, zwłaszcza okoliczności w jakich wzięłem rozbrat z tą partią, a przy okazji także chcieli znać moje zdanie na temat zbycia przez ówczesny Zarząd Miasta Płocka spółki gminnej Dromost. Kiedy poprosili mnie o zgodę na skorzystanie z mojego prywatnego telefonu stacjonarnego potraktowałem to jako sprawę oczywistą. Nie mam wprawdzie tak znakomitych relacji z dziennikarzami, jak radny Buraczyński, ale tamten kontakt uważam za pozytywny. Dziwi mnie więc fakt, że radny Buraczyński od pewnego czasu unika dziennikarzy. Jestem pełen podziwu dla tych dobrych kontaktów radnych płockiego SLD z mediami lokalnymi, zwłaszcza z lokalnymi, szczególnie zaś z mutacją Mazowsze Gazety Wyborczej i ich świetne kontakty z filarem mutacji Hubertem Woźniakiem są powszechnie znane. Mają zresztą także, aczkolwiek mocno się różnią, w formie i treści. Filar mutacji nie omieszka wykorzystać byle pretekstu, by próbować kompromitować moją osobę. Całe szczęście, że z marnym skutkiem. Wróćmy do zdania, które radny Buraczyński próbował zacytować tworząc kompilacje wyrwane z kontekstu słów. I rezultat osiągnął. Wyszło na to, że go obraziłem, co Hubert Woźniak skwapliwie wykorzystał w swojej gazecie. Zadziwiająco, amerykańskie wprost tempo druku tego materiału. Po południu radny Buraczyński donosi na mnie do gazety, a rano już ukazuje się artykuł. Tymczasem moje oświadczenie dostarczone w równie szybkim tempie i stanowiące dementi innej sprawy, w najlepszym razie wylądowało chyba głęboko w redaktorskiej szufladzie. Właściwie się temu nie dziwię, bowiem sympatia płockiego oddziału Gazety Wyborczej do czołowych działaczy miejscowej lewicy jest wszystkim znana. Po co był ten cały raban? Od niepamiętnych czasów radny Buraczyński zna moje numery telefonów. Gdy oddzwonił radny Buraczyński na mój numer stacjonarny dziennikarz Polsat-u nie ukrywał, że korzystał właśnie z mojego aparatu telefonicznego. W tym momencie pretensji Pan radny nie zgłaszał. Korzystając z okazji muszę odświeżyć pamięć, szkoda, że tu nie ma Pana radnego Buraczyńskiego, który wielokrotnie do mnie dzwonił inicjując rozmowy na rozmaite tematy, szczególnie w tej kadencji, gdy usilnie zabiegał o nasze poparcie dla swojej osoby na stanowisko Przewodniczącego Rady Miasta Płocka. Fakt, że ma ambicje Pan radny Zygmunt Buraczyński zostać Prezydentem Płocka – uważam, że to nie jest pomówienie. Zawsze uważałem, że jest ambitny, nawet, gdy wchodził z ostatniego miejsca listy SLD do tego samorządu. Chciałbym przeprosić Pana radnego Buraczyńskiego za skrót nazwiska, który tak bardzo zabolął Pana radnego, Chciałbym jednak uświadomić Panu radnemu Buraczyńskiemu, że ta skrótowa forma jest w Płocku powszechnie używana, nawet w kręgach jego bardzo bliskich osób. A tak przy okazji, wracając do kwestii Dromostu, uważam, że Pan radny Buraczyński akurat nie miał większego wpływu na zbycie spółki Dromost, dlatego lepiej by było, gdyby sam mógł się na ten temat wypowiedzieć do dziennikarzy Polsat-u. Miedzy bajki trzeba włożyć fantazje, iż radny Buraczyński czuje się zastraszany przez środowisko dziennikarskie, bo to środowisko walczy, ale słowem. Tymczasem kilka miesięcy temu przyszli do mnie pod

mój dom bandyci, by wykonać kontrakt na zlecenie. Miałem zostać pobity, zaś moja rodzina zastraszona. Każdy z bandytów otrzymał po 1 tys. zł za zlecenie. Byli uzbrojeni, używali miotacza gazu łzawiącego. Tylko dzięki swojej sprawności fizycznej i determinacji zawdzięczam, że wyszedłem z tej sytuacji cało. Nikomu się nie skarżyłem publicznie. Dziwię się, że wszakże, że Pan Komendant Policji Pan Ryszard Kijanowski tak szybko umorzył śledztwo w tej sprawie. Z informacji, jakie do mnie docierają od wiarygodnych osób wynika, że w jednostkach Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji istnieją nagrania, w których mówi się o tym zleceniu. Ja nie poszedłem do żadnej gazety i nie żaliłem się choć miałem po temu powody. Z innych źródeł mutacji Gazety Wyborczej o tym z jakich źródeł mutacja Gazety Wyborczej o tym wiedziała, myślę, że wyjaśnia to organa państwowe do tego celu powołane. Do nieobecnego drogiego – Zygmuncie, człowiek to istota obdarzona na ogół rozumem i pewnym ilorazem inteligencji, przy tym wyposażona w odpowiednie organa do artykulacji dźwięku. Wystarczyłoby, by ich użył i najzwyczajniej w świecie ze mną porozmawiał. Wolał wybrać inną drogę – za pośrednictwem gazety, co wydaje mi się brakiem koleżeństwa, które tak zawsze Pan radny Buraczyński podkreślał. Szkoda, drogi Zygmuncie, że mówiłem do sali, na której brakowało twojej osoby. Dziękuję.”

Pani radna **Violetta Kulpa** powiedziała: ” każdy z nas radnych, zgodnie z ustawą o samorządzie gminnym z dnia 8 marca 1990 roku przed przystąpieniem do wykonywania mandatu radnego składał ślubowanie, którego treść zamieszczona jest w artykule 23a tej ustawy. I tu cytuje: *Wierny Konstytucji i prawu Rzeczypospolitej Polskiej ślubuję uroczyście obowiązki radnego sprawować godnie, rzetelnie i uczciwie mając na względzie dobro mojej gminy i jej mieszkańców.* Nie wiem czy wszyscy radni przywiązują wagę do wypowiedzianych słów. Materiał przedstawiony przez telewizję Polsat na pewno nie ma nic wspólnego z treścią zapisane artykułu w ustawie o samorządzie gminnym. Skandal, obłuda, hańba, wstyd – takie słowa cisną się na nasze usta po emisji materiału w telewizji Polsat z dnia 6 kwietnia tego roku, a także braku ostatecznych rozstrzygnięć w sprawie fałszowania wyborów prezydenckich z listopada 2002 roku. Niedopuszczalny jest fakt, że w demokratycznym Państwie jeśli ktokolwiek dokonuje czynu będącego według mnie zamachem na demokrację, pozostaje przez półtora roku na wolności i w dodatku bezkarnie. Doprowadzamy do sytuacji, iż w zasadzie przestępcy dojdą do wniosku, że każde śledztwo, po pierwsze i tak będzie długo wyjaśniane, po drugie nasz system prawny jest tak niedoskonały, że śmiem wątpić czy będzie w ogóle jakikolwiek finał. A jeśli zostanie wydany wyrok to pewnie w zawieszeniu. Materiał wyemitowany przez telewizję Polsat świadczył również o tym, że służby państwowe są uzależnione od polityków, polityków, którzy są tak mierni, że muszą posługiwać się i wykorzystywać służby, które nie są przeznaczone do załatwiania prywatnych interesików dość niejasnych. Płock zasłynął niesławą w tym zakresie już dwukrotnie. Raz w związku ze sprawą aresztowania byłego Prezesa PKN Orlen Andrzeja Modrzejewskiego, drugi raz po kwietniowej emisji programu o powiązaniach płockiego Centralnego Biura Śledczego. Skandalem jest fakt, że służby czy to skali krajowej czy miejskiej są nierzetelnie wykorzystywane. Cóż, prawo jest niestety niedoskonałe, bo zależy niektórym politykom na tym, aby takie pozostało. Noc listopadowa, a raczej zamach listopadowy został wykryty. Cieszyliśmy się, że uniemożliwiliśmy fałszerstwo w jednej z obwodowych komisji wyborczych. Można by rzec- i cóż z tego, jeśli wciąż oczekujemy na rozstrzygnięcie. Prokuratura otrzymała sprawców przestępstwa niejako na tacy. Fałszerstwo kart wyborczych i podpisów mieszkańców miało miejsce w siedzibie SLD na ul. Kościuszki. Byliśmy pewni, a ten materiał utwierdził nas w przekonaniu, że szeregowy członek SLD nie mógł być na tyle zdeterminowany, aby dla ratowania stołka dla swojego prezydenta dopuścić się tego fałszerstwa. Z całą pewnością i zdecydowanie odpowiadam – nie. Akcja była

zorganizowana i przemyślana, a polecenie fałszerstwa zostało wydane przez osoby znaczące w plockim SLD. Osoby związane z SLD przez wiele miesięcy oskarżały P i S o prowokację, a nawet kupowanie głosów na rzecz naszego kandydata kierując wnioski do prokuratury, ale sprawy zostały odrzucone, gdyż nie można z kłamstwa tworzyć faktów. Wszystkim zależało i nadal zależy na rozstrzygnięciu i ukaraniu sprawców tego przestępstwa, niezależnie od zasobności portfela, ani zajmowanego stanowiska. Wobec prawa wszyscy jesteśmy równi. Być może emisja tego programu obudzi opieszałość organów sprawiedliwości, a przede wszystkim pokazuje nowe wątki sprawy oraz wskazuje nowych sprawców, a raczej tych, którzy kierowali całą akcją. Film został pokazany niejako jako film gangsterski, ale czy wydarzenia, które miały miejsce tak właśnie nie wyglądały? Bo oto komisje wyborcze, do których od 1989 roku mamy zaufanie, osoby tam zasiadające cieszą się nieposzlakowaną opinią, to w ich ręce oddajemy nasze głosy, nagle okazuje się, że fałszują wybory. W tym momencie nasuwa się pytanie – czy był to pierwszy raz, czy pierwszy raz fałszowano podpisy i karty w naszym mieście, czy już wcześniej dopuszczano się tego niegodnego czynu? Na to pytanie zapewne nie poznamy odpowiedzi. Pozostaną jedynie wątpliwości i brak zaufania do członków obwodowych komisji wyborczych oraz pseudopolityków, którzy okryli niesławą nasz samorząd i nasze miasto. Jak to ma się do ślubowania składanego poprzez radnych, bo podejrzany w tej sprawie jest przecież były radny naszego miasta z klubu SLD. Jako samorządowcy zostaliśmy okryci hańbą, czując się jednocześnie zagrożeni po obejrzeniu tego materiału, szczególnie ci z nas, którzy nie zgadzają się z opinią Pana Hetkowskiego. I czy Pana groźenie tak, jak dzisiaj chociażby palcem z trybuny mamy traktować poważnie jako zagrożenie zdrowiu i życiu, czy mamy domniemywać, że będziemy odwiedzani przez Pana przyjaciół. Zwracamy się z apelem do radnych podejrzanych w tej sprawie, aby dla dobra plockiego samorządu złożyli swoje mandaty. Będzie to z pożytkiem również dla organizacji, z którą jesteście Państwo związani, bo to powoduje, że w Płocku cieszy już się znikomym poparciem, bliskim 1%. Jestem przekonana, że w SLD są również osoby, które będą dobrze pracować dla tego miasta. Jednocześnie gwoli informacji pragnę Państwu przekazać, że zostało złożone pismo do Prokuratury Apelacyjnej w Warszawie właśnie w tej sprawie. Dziękuję.”

Pan radny **Wiesław Kossakowski** przypomniał, iż w ubiegłym roku razem z Panem radnym Jackiem Szubstarskim miał okazję uczestniczyć w spotkaniu na temat kardiologii inwazyjnej. Poinformował, iż przed godziną otrzymał informację, że „starania grupy osób, szczególnie plockich kardiologów – Pana dr Drzewieckiego i Pan dr Figatowskiego przynosiły taki skutek, że Ministerstwo Zdrowia, gdzie ta grupa kardiologów stanęła do konkursu, przyznało dla plockiego Wojewódzkiego Szpitala aparat, który był podstawą tego, żeby kardiologia inwazyjna w Płocku powstała, wartości 4 mln zł”. Pan radny poinformował, iż otrzymało go 5 miast. Podkreślił w tym zakresie również zasługę miasta i przypomniał, że odbyło się spotkanie z plockimi kardiochirurgami, w którym uczestniczyli i Pan Mirosław Milewski Prezydent Miasta i Pan Piotr Kubera Zastępca Prezydenta i miasto „zabukowało” w budżecie na ten rok pewną sumę pieniędzy, która też nie była bez znaczenia przy przyznaniu tego aparatu. „Wprawdzie będą potrzebne jeszcze jakieś środki finansowe, ale myślę, że tak olbrzymi krok, który został zrobiony, by kardiologia inwazyjna w Płocku powstała, znajdzie uznanie wśród radnych, znajdzie uznanie wśród zarządu miasta, by jeszcze pewne środki na ta inwestycję przekazać” – stwierdził Pan radny. Powiedział również, iż został upoważniony przez Pana dr Drzewieckiego, żeby powiedzieć, że ogromna zasługa w przyznaniu tego aparatu jest również po stronie parlamentarzystów. Pan radny powiedział również, iż w dniu 7 kwietnia na części osiedla Podolszyce doszło do awarii wody, a drugiego dnia we wszystkich klatkach schodowych ukazały się przeprosiny od Zarządu Wodociągów tłumaczące jednocześnie przyczyny tej awarii. Pan radny stwierdził, że był tym pozytywnie zaskoczony.

Pan radny **Wojciech Hetkowski** powiedział: „Patrząc na Panią radną Kulpe zastanawiam się kim ona jest i kto dał jej prawo, żeby w sposób bezkarny obrażała ludzi. Ponawiam w sobie to pytanie wielokrotnie - kto Pani dał takie prawo? Jakich przyjaciół Pani ma na myśli mówiąc o przyjaciółach moich? ... Proszę Panią reemisję programu to jak Pani chce to zaraz zrobię emisję programu na temat Pani. Ciekawa Pani jest? (Pani radna Violetta Kulpa zapytała o treść) Każda dowolna pod warunkiem, że będę miał atrybuty w rękę w postaci rad nadzorczych w Łęczycy, funkcje w miejscach odległych od Płocka, itp. I dziwię się bardzo, że dopiero teraz po półtora roku ten zboląły żal wylewa się z Pani, dopiero dzisiaj po półtora roku, kiedy jeden z członków - byłych członków Sojuszu Lewicy Demokratycznej zdobywa się na odwagę, żeby wystąpić przed kamerami, a kilku byłych członków Sojuszu Lewicy Demokratycznej jak szczury w ukryciu zamaskowanych kamer i zniekształconych głosów ferują wyroki na temat wielu ludzi. Dziwię się dlaczego nie żądacie Państwo wszczęcia postępowania prokuratorskiego w stosunku do osób, które podpisały protokół z komisji wyborczej o których mówimy. Ile tych protokołów było, ja wiem o dwóch. Dwa protokoły podpisane in blanco przez dziesięciu członków komisji, w tym także osoby desygnowane z Prawa i Sprawiedliwości. Pytam się - po co? Po co były podpisane protokoły in blanco? I jakim prawem pani śmie ferować wyroki i obrażać mnie w sposób przekraczający granice dobrego smaku. Pytam się. Czy Pani jest sędzią? Czy Pani jest prokuratorem? Czy Pani wreszcie jest Panem Bogiem, który pozwala Pani na wszystko? Czy Pani jest sędzią, prokuratorem czy Panem Bogiem, czy Pani jest wreszcie niezachwianym autorytetem moralnym? Jeśli tak, to przez kogo wykreowanym? I wypraszam sobie po prostu tego, żeby na tej sali posługiwano się moim nazwiskiem w kontekście co najmniej dwuznacznym. Wypraszam sobie, także, żeby moi przyjaciele byli tutaj pomawiani i traktowani jako ludzie, którzy dybią na życie i zdrowie Pani Kulpy, bo w tym momencie przecenia Pani swoją osobę. Wypraszam sobie po prostu to. I dziwię się Panie Przewodniczący, że Pan tak troskliwie dbający tutaj o ład i porządek i reagujący historycznie na niektóre nazwiska pozwala na to, żebym tutaj bezkarnie został opluwany. A jeśli chodzi o Sojusz Lewicy Demokratycznej niech Pani sobie da spokój, niech Pani nawet nie próbuje wpływać na jego, że tak powiem, kształt, losy, bo do tego są ciała statutowe tej partii. Nawet jeśli będą miały ujemne poparcie to myślę, że będą tam ludzie, którzy będą funkcjonowali i nie będą pytali o zgodę czy o namaszczenie ze strony Pani. Proszę zająć się swoimi własnymi interesami, swoimi własnymi sprawami, swoim własnym życiem osobistym i proszę poczekać do wyroków sądów i oskarżeń, które będą tutaj pod moim adresem kierowane. I bardzo o to Panią proszę.”

Pan radny **Jacek Szubstarski** powiedział : „ (...) mój wniosek dotyczy kasztanów rosnących w mieście Płocku. Wziął się stąd, że będąc w jednym z miast Polski północnej dowiedziałem się, że w tymże mieście kasztany w zeszłym roku atakowane przez pasożyty czy też szkodniki bardzo chorowały i w tym roku zostały przez władze miasta, z funduszy miejskich zaszczepione, żeby w tym roku uniknąć ich zniszczenia. W Płocku tych kasztanów za wiele nie ma, ale kilka dorodnych drzew pamiętających historię tego miasta rośnie na Wzgórzu Tumskim. I pytanie jest moje takie do Pana Prezydenta - czy podjęto akcję szczepienia tych drzew? Jeżeli nie to czy jest możliwe ich zaszczepienie ze środków miejskich?”

Pani radna **Violetta Kulpa** powiedziała: „ Panie Przewodniczący, Szanowni Państwo, najłatwiej jest rzucić oskarżenie i wyjść. Nigdy nie byłam, nigdy nie będę najprawdopodobniej członkiem żadnej rady nadzorczej, o której Pan sugerował Panie radny Hetkowski. Można to bardzo prosto sprawdzić, ponieważ publikowane są

oświadczenia majątkowe w internecie, także nie ma tutaj żadnych problemów z tym. Dlatego wydaje mi się, że dla czystości sytuacji dobrze by było gdyby Pan radny Hetkowski nie rzucał bardzo populistycznych i myślę, że bardzo zainteresowanych również opinią publiczną opinii, które są zwykłym państwem. W kwestii tego ewentualnego ferowania wyroków to pragnę zaznaczyć, że w żadnym punkcie swojego wystąpienia nie powiedziałam, że Pan radny Hetkowski fałszował wybory. To jest fakt. Fałszowano wybory 10 listopada 2002 r. Dzisiaj jest 20.04.2004 r. i do dnia dzisiejszego nikogo nie postawiono w stan oskarżenia, nikt nie został ukarany. Proszę Państwa czy Państwu się wydaje, że to nie jest skandal na miarę ogólnokrajową. Przecież to jest nie do pomyślenia, że takie sytuacje mogą mieć miejsce w demokratycznym Państwie. Tak naprawdę było to złamanie jakichkolwiek zasad demokracji. I ja się dziwię, że radnym SLD nie zależy na jak najszybszym wyjaśnieniu tej sprawy bo w końcu wreszcie nie oczerniano by być może osób, które nie miały z tym nic wspólnego. Może w końcu zostanie znaleziono by właściwych sprawców tego wydarzenia. Dziwię się po prostu zachowaniu radnego Pana Hetkowskiego. Nie wiem, może jest zdenerwowany i przez to należy to tłumaczyć, natomiast uważam, że w żadnym słowie w swoim wystąpieniu nie było żadnego stwierdzenia, że Pan radny Hetkowski jest winny fałszowania wyborów i jeśli to powiedział to sam. Natomiast proszę Państwa jeśli chodzi o wyjaśnienie tej sprawy to najlepszym przykładem, jaki zrobiliśmy jest złożenie wniosku do Prokuratury Apelacyjnej w Warszawie właśnie o wyjaśnienie tej sprawy. I to jest właściwy organ – prokuratura. I to czynimy, gwoli wyjaśnienia”.

Pan radny **Zenon Sylwester Wiśniewski** powiedział: ”(...) Panie Prezydencie zmieniła się ustawa o strażach gminnych 12 czerwca 2003 roku. Zapomniano tam wpisać – broni gazowej w art. 14 pkt. 6 i nie wpisano również zapisu, który był poprzednio – paralizatory elektryczne. Zmieniono ten zapis – to jest art. 14 pkt 5, napisano – paralizatory elektryczne na takich samych zasadach jak zezwolenie na broń. W związku z tym rozbrojona została Straż Miejska w Płocku. Cała ta broń została zdeponowana na Komendzie Policji z tego, co wiem, bo to chyba tak powinno to przebiegać. Strażnicy Miejscy zostali z kajdankami i pałkami. Błąd ustawodawczy. Zastanawiam się głośno czy nie należy podjąć jakiejś inicjatywy, są w końcu przecież parlamentarzyści tej ziemi, którzy swoją pomyłkę powinni naprawić. Wiadomo, że każdy wyda pozwolenie na broń – to jest kwota 600 zł czy na paralizator czy na broń gazową, do tego badania – 400 zł i decyzja jeszcze – decyzja kosztuje 1063 zł. I po roku takiego depozytu policja będzie sobie naliczała kwotę dziennie 1% od tej kwoty czyli 10, 63 zł. Nie wiem ile jednostek broni gazowej zostało zdeponowanych na policji ale podejrzewam, że tak z 30 sztuk. Licząc to szybko będzie to 30x10 zł- 300 zł dziennie x 30 dni – 9 tys. zł. Prezydent Miasta ma prawo zełomować tą broń z tego, co wiem i bardzo bym prosił tu o inicjatywę i dozbrojenie Straży Miejskiej, która chyba czuje się coraz bardziej bezradna”.

Pan **Stanisław Nawrocki** Przewodniczący Rady Miasta Płocka przypomniał, iż w dniu 27.04.br. odbędzie się w Teatrze Dramatycznym wspólna sesja Rady Miasta Płocka i Rady Powiatu w Płocku. Przypomniał również, iż w dniu 30.04.04r. mija termin składania oświadczeń majątkowych, a także, że uroczystości związane z obchodami 3-go Maja należy ustalić skład pocztu sztandarowego.

Ad. pkt 13

Pan **Stanisław Nawrocki** Przewodniczący Rady Miasta Płocka zamknął obrady XXIV Sesji Rady Miasta Płocka.

Protokołowała

Sekretarz Sesji
Rady Miasta Płocka

Przewodniczący
Rady Miasta Płocka

Jolanta Kozera

Sławomir Goszkowski

Stanisław Nawrocki

